

Czas trwania Sesji w godz. 15⁴⁴ - 19⁰⁹

Sesję filmowali: pracownik Biura Rady Krzysztof Graczyk, Magdalena Tkaczenko

1. Otwarcie obrad II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński Na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.). Otworzył II Sesję Rady Miejskiej w Lubawce w trybie nadzwyczajnym na wniosek z dnia 12 lutego 2025r.

Poinformował, że II Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej była prowadzona w trybie stacjonarnym z sali widowiskowej Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce, obrady były transmitowane on-line. Poprosił, aby każdy zgromadzony na Sali przestrzegał dyrektywy RODO i poinformował, że można się z nią zapoznać, ponieważ jest wywieszona na drzwiach.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński zaznaczył, że zarówno Radnym, jak i gościom głosu udziela Przewodniczący Rady dlatego poprosił o zabieranie głosu tylko po uzyskaniu zgody. Jednocześnie, prosił o trzymanie się porządku obrad i zabieranie głosu w odpowiednim jego punkcie, a także o kulturę i merytoryczność wypowiedzi. Przypomniał, że obrady sesji są posiedzeniem oficjalnym, dlatego poprosił o zwracanie się do siebie zgodnie z pełnioną funkcją.

Następnie przywitał wszystkich zaproszonych gości, Radnych, Pana Burmistrza, Panią Skarbnik, Panią Kierownik, oraz wszystkich Mieszkańców śledzących i oglądających obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej Nr II/4/24 z dnia 23 maja 2024 roku w sprawie wyboru Sekretarza obrad Rady Miejskiej na kadencję 2024 - 2029 poinformował, że Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Mariusz Zbrzyzny został wybrany na Sekretarza obrad kadencji 2024 - 2029.

Na podstawie potwierdzenia obecności po imiennym wywołaniu, stwierdził, że w sesji uczestniczyło 14 Radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 radnych, stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał. (załącznik do protokołu)

Porządek obrad Sesji:

1. Otwarcie Sesji.
2. Omówienie zagrożeń dla Gminy Lubawka związanych z planowanym transportem kruszywa ze złoża „Olszyny I” położonego w miejscowości Olszyny na terenie gminy Kamienna Góra, powiat kamiennogórski, województwo dolnośląskie przez teren zabudowany Gminy Lubawka- drogami powiatowymi: nr 3469D - droga z Chełmska Śląskiego, ul. Podlesie, ul. Szymrychowska oraz nr 3463D - ulica Lipowa w Lubawce (dodatkowo będąca Euroregionalnym szlakiem rowerowym – ER6) oraz drogą wojewódzką bez nazwy (dawna DK5) na odcinku Aleja Wojska Polskiego oraz ul. Dworcowa w Lubawce.
3. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński przeszedł do drugiego punktu porządku obrad.

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

2. Omówienie zagrożeń dla Gminy Lubawka związanych z planowanym transportem kruszywa ze złoża „Olszyny I” położonego w miejscowości Olszyny na terenie gminy Kamienna Góra, powiat kamiennogórski, województwo dolnośląskie przez teren zabudowany Gminy Lubawka- drogami powiatowymi: nr 3469D - droga z Chełmska Śląskiego, ul. Podlesie, ul. Szymrychowska oraz nr 3463D - ulica Lipowa w Lubawce (dodatkowo będąca Euroregionalnym szlakiem rowerowym –ER6) oraz drogą wojewódzką bez nazwy (dawna DK5) na odcinku Aleja Wojska Polskiego oraz ul. Dworcowa w Lubawce.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński poinformował, że kwestia transportu była poruszana już w 2023 roku, a historia tej sprawy zaczyna się według dokumentów 5 lat temu. Temat nie jest nowy, ale w związku z tym pojawiło się wiele sprzeczności i chcemy je wyjaśnić. Poinformował, że każdy z przybyłych gości, jeżeli będzie chciał to będzie mógł się wypowiedzieć zapisując się na listę.

Burmistrz Miasta Lubawka Andrzej Wojdyła sprawdził dokumenty, które znajdują się w urzędzie, ponieważ sam nie uczestniczył w tej sprawie i ona się toczy już od 2018 roku. Zaczęła się od studium uwarunkowań poprzez zmianę zagospodarowania przestrzennego dla gminy wiejskiej Kamienna Góra. Radni gminy wiejskiej podejmując taką decyzję uruchomili cały proces z uruchomieniem kopalni, która ma swoją historię i wcześniej działała i została zamknięta. Wiedział o złożu, które się tam znajduje, a za poprzedniej kadencji Pana Szmajdzińskiego to nie było ruszane. Według niego ta kopalnia nie powinna powstać ze względu na środowisko, transport itp. Według Karty Informacji Przedsięwzięcia jest złożony wniosek przez inwestora o wydanie koncesji i w tej chwili jest zatrzymany przez urząd górniczy i nie wie jak to się potoczy, czy zostało to zatrzymany na jakiś okres. Wydobycie to jest 500tyś ton na rok to powoduje okres eksploatacji planowany przez inwestora na 44 lata. Wydobycie dzienne to jest 1700 ton powoduje to, że dziennie przez Lubawkę przejedzie przez 2 zmiany od 6:00 do 22:00 144 samochody ciężarowe, a na jednym samochodzie według zapisów będzie 25 ton, ale w zależności od podwozia można załadować do 28 ton. Z tego wynika, że będzie to 9 kursów na godzinę dokładnie co 6,6 min jeden przejazd co najmniej. Uważa, że jeżeli kopalnia i przychody z podatków są w gminie Kamienna Góra to transport powinien się odbywać po terenie gminy Kamienna Góra. Jeżeli chodzi o zagrożenia to to nie jest problem tylko CO₂, tlenek azotu, węgla, które będą się wydobywać z samochodów, ale ta część Lubawki z której będą jechać samochody w planie zagospodarowania przestrzennego jest zapisana jako część turystyczna. Był inwestor, który chciał wykupić dawny Modrzew, ale jak zobaczył częstotliwość przejazdu ciężarówek to zrezygnował i jest to już strata na podatkach dla gminy Lubawka. Dodatkowo są tam działki prywatne mieszkańców i ich wartość też spadnie. Problem jest jeszcze w warunkach technicznych drogi gdzie nacisk na oś takiego samochodu to jest 11,5 tony i nie wie, czy przy takiej ilości samochodów ona wytrzyma. Według Karty Informacji Przedsięwzięcia wynika, że to złożo docelowo będzie wyeksploatowane do 100m w głąb i nie wiem jak się zachowają wody, czy nam to nie wysie wody jeżeli chodzi o ujęcia. Sanikom zwracał na to uwagę, ale nie wzięto tego pod uwagę, ponieważ nie byli stroną, jeżeli chodzi o decyzję środowiskową i tak samo Gmina Lubawka nie mogła w tym temacie nic zrobić, ponieważ według przepisów nie jest stroną. Uważa, że inwestor powinien poważnie zastanowić się nad tym jak prowadzić transport z tej kopalni i nie powinno to iść przez drogi powiatowe w Lubawce. Dodatkowo są budynki XIX wieczne, które nie są ustawione na trwałych fundamentach w Lubawce tylko na piaskowcach i może się wydarzyć coś z czego nie zdajemy sobie na dzień dzisiejszy sprawy. Nie dość, że nie będziemy mieć przychodów, bo one będą w gminie wiejskiej Kamienna Góra tylko jeszcze dodatkowo stracimy przychody ze sprzedaży majątkowych. W wytworzonej ankiecie podpisało się 2000 osób, które są przeciwne transportowi przez gminę Lubawka.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski planowana droga transportowa zaczyna się w Olszynach następnie ul. Podlesie, ul. Szymrychowska i przy przejeździe kolejowym w prawo na tereny PKP i tu kończy się droga transportu. Nie będą jeździć przez miasto i jest to plan drogi transportu. Sprostował

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

dwie informacje Burmistrza. Jedną to, że koncesji nie wydaje urząd górniczy tylko wydział geologiczny urzędu Marszałkowskiego i jeżeli Pan Burmistrz zwrócił się do wydziału o wstrzymanie prac to dostał informacje, że koncesja będzie wydana i nie została wstrzymana praca przy koncesji tylko inwestor został wezwany o uzupełnienie braku formalnego. Teren w okolicach ośrodka, o którym była mowa w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie jest terenem turystycznym jest terenem przeznaczonym pod obwodnicę miasta Lubawka. Z urzędami, miastem Lubawka, Kamienna Góra i gminą wiejską Kamienna Góra współpracują od 2018 roku. Praca rozpoczęła się od spotkania z Wójtem Patrykiem Strausem w 2018 roku z zapytaniem i rozpoznaniem możliwości i wznowienia eksploatacji na złożu Olszyny, które nigdy nie zostało zamknięte, bo koncesja wygasła, ale złożo nie zostało zamknięte. Państwo, którzy pracują w tej branży wiedzą, że jest to ogromna różnica. Od Wójta otrzymali odpowiedź, że nie ma nic przeciwko temu, jeżeli samorząd Miasta Lubawka w tedy Pani Burmistrz Ewa Kocemba też na to wyrazi zgodę żeby współpracować. W październiku 2018 roku odbyło się spotkanie z Panią Burmistrz przedstawili swój pomysł (nie była super zadowolona), ale jeżeli wypracują wspólny plan na tą pracę, że nie będą przeszkadzać mieszkańcom to mogą rozmawiać o współpracy. Nie było przyjmowania ich z otwartymi rękami, były stawiane „warunki”, że jeżeli mają cokolwiek zrobić i żeby była szansa, że to się zakończy kiedyś jakimś sukcesem, a w branży górniczej takie przedsięwzięcia trwają latami. Przystąpili do działania, wystąpili z wnioskiem o zmianę studium, później o zmianę planu, w międzyczasie prowadzili rozmowy z Miastem Lubawka dotyczące możliwości przejazdu i szukanie alternatywy, która pozwoliłaby ominąć tereny zamieszkałe. Po którejś zmianie został wypracowany projekt, który w 2023 roku stanął na Radzie Miasta. Złożyli ofertę dzierżawy terenu od Miasta Lubawka, uruchomienia części starej bocznicy. Spotkało się to z możliwością dalszej rozmowy/ współpracy, a po kolejnych spotkaniach zarówno w terenie i w urzędzie zostało zaproponowane rozwiązanie, które na komisjach Rady Miasta zostało przyjęte z kilkoma głosami sprzeciwu. Następnie skierowane na sesję Rady Miasta i też zostało przyjęte, ale po pewnym czasie okazało się, że nie wszystkim to odpowiadało i została zwołane nadzwyczajne zebranie Rady Miasta i sprawa została odwołana. Rozmawiał wiele razy z Panią Burmistrz, Panem Wójtem i z PKP i przed i po i był reporter, który zapytał: „Co teraz dalej?” i odpowiedział, że wracają do PKP i będą rozmawiać z nimi na temat dzierżawy terenu, który kiedyś proponowali. Na dzień dzisiejszy są na etapie takim, że mają przygotowane umowy do podpisania z PKP na dzierżawę terenu przy przejeździe kolejowym dawniej tam była firma eko złom, czy jakoś podobnie i czekają na umowę z PLK, bo korzystanie z torów i z terenów nie wiąże się tylko z jedną spółką, ale jest to szereg różnych działań. 15 października 2024 roku spotkał się z Panem Burmistrzem, żeby się przedstawić i poinformować, że chcą dalej działać i na jakim są etapie, Pan Burmistrz powiedział, że miło, że mają okazję się spotkać, natomiast nie jest ani za, ani przeciw i wie, że jeżeli te transport ma wyglądać tak jak jest planowany to mogą być sprzeciwy ze strony mieszkańców. Doszli do porozumienia, że w momencie jak będą wykonywać jakieś następne działania np. jak będzie wydana koncesja to informują na jakim są etapie.

Przerwa z przyczyn technicznych o 16:17 wznowiono obrady o 16:18

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski prowadził rozmowy z Panią Burmistrz, z Panem Wójtem i instytucjami, które uczestniczą w takim procesie. Został opracowany projekt mini obwodnicy poza budynkami mieszkalnymi, śladem tej obwodnicy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Pomysł wydzierżawienia terenu od Gminy Lubawka, uruchomienia bocznicy, podzielenie się tymi dochodami, które w którymś momencie zaczną się pojawiać, bo robią to po to, żeby zarabiać pieniądze. Stanowisko mają takie samo dzisiaj jak było kiedyś, dalej chcą współpracować z mieszkańcami, Burmistrzem, nie chcą robić nikomu na przekór, chcą robić coś z czego korzyści będą miały dwie strony. Ktoś znajdzie zatrudnienie, ktoś inny będzie naprawiał samochód, który gdzieś będzie jeździł w każdym biznesie, jeżeli ktoś coś robi to potrzebuje ludzi. Jeżeli chodzi o samochody, które będą jeździć to założenie jest takie, że jeżeli w najbliższych 3-5 lat osiągną zdolność produkcyjną, a nie dzieje się to z dnia na dzień, ani z roku na rok na poziomie może 70% to w

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

ciągu godziny będzie przejeżdżało 3-4 samochody. Poprosił, aby policzyć 24 tony na samochodzie razy 3 samochody na godzinę razy 16 godzin razy 22 dni robocze i można dojść do wniosku, że planują produkować 200-250 może 300 tyś ton w skali roku dla państwa, którzy znają region i branżę górniczą to jest to istotna informacja to jest 1/5 tego co produkuje Ogorzelec i ładuje w Kamiennej Górze.

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Ewa Kocemba potwierdziła, że Prezes Sudeti mówi prawdę i był na rozmowach kilka razy razem ze swoim współnikiem i obecnym, a także poprzednim Radnym Rady Powiatu Kamiennogórskiego Zenonem Królem. Jest swoboda działalności gospodarczej, więc nie ma możliwości powiedzenia od razu stop, nie dla pomysłu, który Prezes razem ze swoją firmą miał w temacie wydobywania uruchomienia kopalni Olszyny. Za każdym razem jednak była informacja i uwaga, a pełna akceptacja mieszkańców dla tego zadania. Rozumie, że jest kopalnia i rozumiała pewne ograniczenia związane z brakiem możliwości wywożenia teoretycznie przez gminę wiejską Kamiennej Góry, ale ta opcja i nie prawdą jest, że Podlesie jest częścią przemysłową, czy obwodnicą Lubawki. W MPZ jest zaplanowana obwodnica omijająca Lubawkę na S3 i w tym kierunku szła opcja ewentualnie przepracowania tego pomysłu, ale z pełną akceptacją mieszkańców Lubawki, bo bez nich nie było z jej strony akceptacji, ani nie było zgody na uruchomienie, czy pozwolenie na transport przez drogi gminne i w ogóle przez miasto Lubawka. nie jest w stanie dotrzeć do dokumentów, które są w zasobach urzędowych, ale z tego co sobie przypominała i z tego co mogła zdobyć to tak wyglądała sytuacja. Później pokazała się następna opcja i Pan Perez mówił, że ukazała się kolejna zmiana studium uwarunkowań i miejscowy plan zagospodarowania zmieniony przez gminę sąsiednią. Mieszkańcy, czy osoby nie zainteresowane w temacie mogą powtarzać nieprawdę lub pół prawdę, ale jest zawiedziona informacją jaka się pojawiła w internecie Wójta Gminy Kamienna Góra, bo Pan Wójt nie mówi prawdy i też nie kłamie, ale manipuluje faktami. Nieprawdą jest, że Gmina Lubawka i ona jako Burmistrz wiedziała o tym co gmina sąsiednia planuje zrobić i tak wiedziała, bo MPZ i studium mówi o zmianie przeznaczenia terenów na konkretne zadania, ale MPZ ani studium nie mówi o transporcie wywozu z kopalni. Teoretycznie gdyby tak było to gmina musiałaby być dołączona do tego procesu zmiany postępowania studium i miejscowego planu. Nie przypomina sobie, żeby gdziekolwiek na studiach była mowa, że można zrobić zmiany zagospodarowania terenu i brać pod uwagę wywóz w tym przypadku kopalnia i wywóz transportu kruszywa przez sąsiednią gminę chyba, że są drogi publiczne i tu przechodzimy do takiego ewenementu i dziwnego zbiegu okoliczności. Żeby było jasne gmina nie wiedziała, Wójt gminy sąsiedniej nigdy nie był u niej na rozmowach w tym temacie, że jest taki pomysł i żeby zrobić razem przedsięwzięcie. Ani studium, ani MPZ nie było uzgadniane co do transportu kamienia przez gminę Lubawka. Przy decyzji środowiskowej nie byli stroną postępowania, bo takie są przepisy, ale decyzja środowiskowa dla społeczeństwa miała pełny dostęp. Z tego dostępu mógł skorzystać każdy z mieszkańców i każdy mógł złożyć swoje zarzuty/uwagi. Następna sprawa jaka się pojawiła w przestrzeni z wypowiedzi Pana Wójta, że nie było sprzeciwu mieszkańców. Sprzeciwu mieszkańców były i ona też złożyła sprzeciw i uwagi do zaplanowanej decyzji środowiskowej. Radny Oskar Najdek uczestniczył aktywnie w tej decyzji środowiskowej i również składał uwagi i swoje sprzeciwy. Przyrodnicy z Uniemyśla składali swoje uwagi co do decyzji środowiskowej. Decyzja środowiskowa znowu jest ewenementem, bo nie mówi nic na temat transportu ona nie określa którędy ten urobek będzie wywieziony, ale były uwagi Burmistrza oraz jej, że tej kopalni nie powinno tam być, bo to jest w środku lasu, w środku terenów otwartych, a w MPZ jest, że cała Gmina Lubawka i na terenie sąsiadującym z gminą Olszyny jest teren otwarty z zakazem zabudowy, z zakazem chronionym przebiegu dla rozwijania się roślinności. Przyrodnicy mają bardzo duże uwagi co do projektu, który wygrali na dużą kwotę dla reprodukcji motyla niepylaka w Uniemyślu. Nie jest prawdą, że decyzja środowiskowa przeszła bez echa i nikt nic nie mówił. Odczytała pismo, które wyszło z urzędu, ale gmina nie była stroną *(załącznik multimedialny cz. 2 16:13min)*. To pismo było po wycofaniu zgody Rady Miejskiej w Lubawce na dzierżawę terenu dla grupy Sudeti. Z tego co wie decyzja środowiskowa pomimo tych uwag nie tylko jej, ale też innych organizacji została wydana i ona stała się ostateczna w maju ubiegłego roku. Za każdym razem z Prezesem na spotkaniach była mowa tak możemy rozmawiać przy pełnej akceptacji mieszkańców Gminy Lubawka.

Wójt Gminy Kamienna Góra Patryk Straus Gmina Kamienna Góra prowadziła 3 ważne postępowania administracyjne, które doprowadziły Inwestora do tego miejsca, które umożliwia uzyskanie koncesji i wbrew opiniom i wbrew informacją, które krążą w mediach, wbrew słowom, które tutaj dzisiaj padły był to proces transparentny, był to proces konsultowany i zgodnie z prawem poddany informacji publicznej na każdym etapie jego postępowania. Nie sposób wrócić do historii, ponieważ od tego musimy zacząć, bo to dzisiaj padło. W roku 2018 w październiku Prezes jeszcze nieznanej mu firmy pojawił się na spotkaniu żeby porozmawiać na temat uruchomienia nieczynnego już od wielu lat złoża porfiru w Olszynach. Jest Wójtem od ponad 10 lat i szczególnie w kadencji 2014- 2018 takich inwestorów było więcej chętnych na uruchomienie, ale przerażał ich zakres formalności, które trzeba niestety przejść, żeby przygotować się formalnie, administracyjnie do prowadzenia działalności wydobywczej. Po raz pierwszy jak pojawiła się ta firma widział, że są zdeterminowani, że mają kapitał i mają wystarczającą wolę poświęcenia sporą ilość miesięcy, a teraz jak widać lat na to żeby zainwestować w ten teren. Bardzo ważne jest, żeby państwo usłyszeli, że wówczas firma, która występuje tutaj jako inwestor nie była właścicielem tych gruntów, ona robiła rozeznanie, czy jest szansa na to, żeby uruchomić tego typu działalność na pograniczu obu gmin. Z uwagi, że obszar oddziaływania tej kopalni dotyczy dwóch gmin, czyli gminy Kamienna Góra i gminy Lubawka na pierwszym spotkaniu przekazał nr telefonu do Pani Burmistrz i przedstawicielei ratusza, żeby skontaktowali się i pojechali do ratusza, żeby porozmawiali, czy perspektywa takiej działalności jest akceptowalna ze strony samorządu gminy Lubawka. nie jest samobójcą i nie miałby na to ochoty żeby iść na zwanie z sąsiednią gminą, jeżeli sąsiednia gmina przeciwstawia się od samego początku przedsięwzięciu kontrowersyjnemu, niemile widzianemu na swoim terenie. Jest to proste i zrozumiałe, więc sygnał z gminy Kamienna Góra, gdzie kopalnia jest na rubieżach ich gminy i nie będą odczuwać skutków ubocznych jego działalności, ale jeżeli wyszedłby z gminy Lubawka jednoznaczny sygnał nie, nie chcemy takiej działalności, nie chcemy transportu, stacji przeładunkowej, załadunkowej to jest zatrzymanie całej sprawy. Dzisiaj analizował 6 segregatorów całego postępowania ze wszystkich 3 postępowań i poda wszystkie daty, co będzie trwało dłużej, ale chce żeby wszyscy mieli pełną świadomość, że gmina Lubawka była informowana na każdym etapie wszystkich 3 postępowań, które się działy. Gmina Lubawka w postępowaniu o udzielenie decyzji środowiskowej była stroną postępowania. Żeby firma mogła utrzymać koncesję, czyli pozwolenie na wydobywanie to działalność musi być zgodna z dokumentami planistycznymi. Żeby działalność mogła być prowadzona musi być w zgodzie ze studium uwarunkowań przestrzennych gminy Kamienna Góra. Następnie żeby mogła być prowadzona działalność gospodarcza musi być uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który musi być w zgodzie ze studium, jeżeli jest uchwalony miejscowy plan musi być decyzja środowiskowa, która jest załącznikiem i ważnym dokumentem, który dołącza się do wniosku wydania koncesji na wydobywanie. 27 marca 2019 roku uchwała rady gminy Kamienna Góra w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium, gdzie dokładnie w § 2 pkt. 4 znajduje się informacja, że ta zmiana dotyczy m.in. złoża surowców mineralnych o poszerzenie obszaru górniczego. Poprosił, żeby nie udawać, że się nie wie o co chodzi, bo wszystkie zmiany dokumentów planistycznych są konsekwencją rozmów z kopalnią i gminą Lubawka. Wszystkie zmiany są konsekwencją zielonego światła i sygnału na to, że ani w jednej, ani w drugiej gminie nie ma zdecydowanego stop, nie ma czerwonego światła, że absolutnie nie chce mieć w gminie Lubawka żadnej kopalni. W związku z tym rozpoczęły się procedury planistyczne, które po pierwsze zgodnie z obowiązującym prawem są szeroko publikowane zarówno w gazetach, na stronach internetowych, na obwieszczeniach, na BIP i wysyłane są zawiadomienia do wszystkich instytucji i organów administracyjnych właściwych do uzgadniania m.in. do gminy Lubawka. Jest to pierwsza z wielu możliwości, w których gmina Lubawka mogła złożyć wniosek do projektu, że nie wyraża na to zgody i on i rada gminy by to zaakceptowała. Nie było żadnego wniosku. Sprawa ze swojego prawa ze złożenia wniosku korzystają inne samorządy. Wniosek składa miasto Kamienna Góra, gmina Czarny Bór składa wniosek formalny, gmina Mieroszów złożyła wniosek, a gmina Lubawka tego wniosku nie złożyła. W związku z tym pojawił się projekt zmiany studium już po uwzględnieniu wszystkich zmian do zaopiniowania przez wszystkie instytucje i organy. W lutym 2021 roku wpłynęło pismo do gminy

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Lubawka i opinia z gminy Lubawka żadna nie wpłynęła do ich samorządu i w związku z tym procedowali dalej. W wyniku tego procesu powstał nowy dokument, który był wyłożony publicznie, pojawiło się obwieszczenie, ogłoszenia prasowe, że w dniach od 5 do 29 marca 2021 roku można było zapoznać się z zapisami studium. Z gminy Lubawka nie wpłynęła żadna uwaga do projektu, a z innych samorządów wpłynęły. W związku z tym 28 kwietnia 2021 roku uchwała gminy Kamienna Góra w sprawie uchwalenia zmiany studium została przyjęta. To umożliwiło opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który jest literalnie nazwany, że dotyczy terenu górniczego w miejscowości Olszyny, czyli było wiadomo nad jakim dokumentem pracowali, wiedzieli czego ten dokument dotyczy, że będzie dotyczył wydobycia porfirów i żwirów i znowu zaczęli taką samą procedurę. 30 września 2020 roku uchwała gminy Kamienna Góra w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP terenu górniczego w Olszynch ponownie gazety, strony internetowej, BIP, obwieszczenia i ze strony samorządu wypływały pisma informujące o rozpoczęciu prac do wszystkich instytucji i organów m.in. do gminy Lubawka, a z gminy Lubawka nie wpłynął żaden wniosek do projektu, a z innych samorządów wpłynęły. Po uzgodnieniu i opiniach zgłoszonych przez poszczególne instytucje i organy ponownie zwrócili się o uzyskanie opinii do projektu miejscowego planu gmina Lubawka otrzymała to pismo 17 marca i ponownie opinii z gminy Lubawka do gminy Kamienna Góra nie było, ani pozytywnej, ani negatywnej. W związku z tym wyłożyli publicznie projekt dokumentu w maju 2021 roku. 27 maja i 22 czerwca odbyła się dyskusja publiczna z dokumentem można było się zapoznać z gminy Lubawka nikt z tego prawa nie korzystał i nie wpłynęła żadna uwaga do projektu. W związku z tym 14 lipca 2021 roku rada gminy Kamienna Góra podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia MPZP dla terenu górniczego w miejscowości Olszyny. Najważniejszy dokument, czyli decyzja środowiskowa dotycząca tego przedsięwzięcia. Wniosek od inwestora wpłynął 19 stycznia 2022 roku do wniosku załączono KIP i 21 marca 2022 roku opublikowano obwieszczenie, które było zawiadomieniem o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Z uwagi, że przedsięwzięcie wykracza planowanym zakresem oddziaływania poza obszar gminy Kamienna Góra, gmina Lubawka zgodnie z art. 10 KPA ma nadany status strony w postępowaniu, a oznacza to, że jeżeli dany samorząd jest stroną w postępowaniu, czy ktokolwiek jest stroną w postępowaniu ma prawo do czynnego udziału w każdym stadium postępowania w tym do składania wniosków dowodowych w sprawie. Od tego momentu kiedy gmina Lubawka jest stroną postępowania każdy dokument, każda korespondencja wysyłana jest do wiadomości gminy Lubawka działo się tak kilkanaście razy ma odnotowane wszystkie pisma, które zostały wysłane do urzędu miasta i gminy Lubawka za każdym razem z klauzulą i prośbą o zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w urzędzie oraz na BIP zawiadomienia żeby było to podane do publicznej wiadomości. W międzyczasie było bardzo dużo dokumentów dotyczących m.in. uzgodnienia z RDOŚ, z Wodami Polskimi obie instytucje nakładają na inwestora obowiązek opracowania raportu oddziaływania na środowisko, bo jest to poważne przedsięwzięcie. Inwestor opracował raport, z którym długo walczył żeby uzgodnić z RDOŚ to ostatecznie stało się 14 marca 2023 roku. Zgodził się z Panią Burmistrz z tym, że gmina Lubawka nigdy nie składała żadnych uwag to tu po raz pierwszy złożyła uwagę. Do projektu decyzji środowiskowej, która była procedowana i stało się to dopiero 23 maja 2023 roku. Przypomniał, że wszystkie dokumenty były procedowane od 2019 roku, a po raz pierwszy na piśmie stanowisko gminy Lubawka, które nie do końca było stanowiskiem, a zgłoszeniem uwag do zapisów raportów oddziaływania na środowisko i to były te uwagi odczytane przez Panią Burmistrz wcześniej. Nie mówił nigdy o tym, że nie było żadnych uwag, wniosków i protestów, bo były i wszystkie one zostały zebrane, wysłane do inwestora i do każdej uwagi inwestor odnosił się, albo indywidualnie, albo zbiorczo wówczas cały zbiór uwag i odpowiedzi wysłany został do RDOŚ jako uzupełnienie do treści raportu. Przez 5 lat procedowania trudnej procedury bardzo długiej, czasochłonnej, kosztochłonnej przez kilka lat nie mieli stanowiska jednoznacznego ze strony gminy Lubawka. Od Inwestora miał informację, że rozmowy trwają, że analizowane są różne propozycje takie żeby gmina Lubawka mogła uchronić przed negatywnymi skutkami tej działalności. Trudno byłoby, żeby on sam biegał i prosił gminę Lubawka o wyrażenie stanowiska, bo wszystko było na piśmie, w procedurze. O tym, że urobek będzie wywożony przez gminę Lubawka było wiadomo od samego początku w pierwszy dzień, kiedy Inwestor przyjechał

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

i rozmawiał zarówno w gminie Kamienna Góra, jak i w gminie Lubawka. 30 listopada 2023 roku wydana została decyzja środowiskowa dla przedsięwzięcia. Zaskarżona decyzja przez nadleśnictwo Kamienna Góra, odwołanie złożyło Stowarzyszenie im. Opata Bernarda Rossy z Lubawki i klub przyrodników Owczary. Zgodnie z przepisami te wszystkie odwołania zostały wysłane do SKO, bo była to decyzja administracyjna i 15 maja 2024 roku decyzją SKO decyzja jest utrzymana w mocy. Jest to 15 maja byliśmy już po wyborach samorządowych, jeżeli sprawa kopalni i wywozu jest tak ważna i tak kontrowersyjna to dlaczego nikt nie skorzystał z prawa zażalenia, czy z prawa zaskarżenia tej decyzji, nie ma głosu ze strony gminy Lubawka decyzja stała się prawomocna.

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Ewa Kocemba odniosła się do wypowiedzi Pana Wójta gminy wiejskiej Kamienna Góra, że znowu powiedział półprawdę, nie powiedział całej prawdy. Cały czas była mowa o uzgodnieniach i o zawiadomieniu jeżeli chodzi o kopalnię, o wydobywie, ale nigdy nie było mowy o transporcie. Jeżeli patrzeć chronologicznie to jeżeli studium rozpoczęło się w 2019 roku, a wniosek o dzierżawę SUDETI wystąpiło w 2023 roku. W lutym była sesja, na której Radni najpierw się zgodzili wydzierżawić tereny gminy dla SUDETI, a w maju ta zgoda została odwołana. Chciałaby żeby w tematach zawilości ochrony środowiska wypowiedziała się również przedstawicielka gminy Lubawka Kierownik WM Jowita Martyńska.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński zaznaczył, że nie chce roztrząsać procedur, bo nie są od tego i na to był czas i miejsce, a teraz nie będą dyskutować o każdym aspekcie 3 postępowań, bo nie skończą tej dyskusji.

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Ewa Kocemba została teraz z informacją nie tylko taką, że poprzednia władza zaniechała jakiś działań, ale teraz jeszcze, że obecna władza również zaniechała działań, bo decyzja środowiskowa stała się ostateczna już przy obecnej kadencji, dlatego co innego jest dostęp do informacji publicznej, co innego jest zawiadamianie o kwestii uruchamiania kopalni, a co innego jest uzgadnianie transportu i tutaj na pewno wyjaśni sprawę Pani Starosta, jeżeli chodzi o zgodę na włączenie się do drogi powiatowej, ale chciałaby żeby takie niuanse bardziej wyjaśniła Pani kierownik, bo nie chce czegoś przekłamać.

Radny Powiatowy Jan Orzechowski widząc wszystkie decyzje jakie zostały podjęte bez konsultacji z mieszkańcami miasta i gminy Lubawka jest wstrząśnięty tym co się wydarzyło. Wójt powiedział, że decyzja została wydana 30 listopada 2023 roku, która się uprawomocniła w maju jest to karygodne, gdzie ta żwirownia, ale żwirownia, która nigdy nie była żwirownią i nikt tam nie wydobywał żadnego urobku tylko wydobywano tam w latach 60 ubiegłego 100lecia jak ktoś podjechał furmanką i naładował sobie żwiru i to tylko tyle. Dzisiaj przygotowuje się mieszkańcom to, że będzie 2 razy dziennie będą odstrząły i będzie wysadzana ziemia i to nie będzie wpływało na środowisko. Od 1954 roku jest rezerwat Kruczy Kamień kilometr w linii prostej, czy nikt nie wiedział, że tam jest rezerwat przyrody, gdzie jest ochrona środowiska. Natura 2000 gdzie jest słynny motyl niepyłak, czy ktoś na to patrzył. Jak można podchodzić w ten sposób, Pan Wójt powiedział, że są wszystkie decyzje, że występował, może występował, ale gdzie jest ochrona środowiska. Od 54 roku rezerwat w linii prostej będzie kilometr od kopalni. Jest to nie do pomyślenia żeby na to iść. Uważa, że będą z mieszkańcami żyć i muszą to zaprotestować i procesować na tej drodze, która będzie przebiegała tą trasą. Wszyscy przyszli i słuchają jednej strony, drugiej strony, Inwestora, że może w życiu kiedyś się współdzielili czymś. Z nami podzielono się już smrodem i innymi rzeczami, dlatego uważa, że Pan Wójt jest dobrym gospodarzem, bo będzie miał podatki z tego tytułu, a gmina Lubawka będzie miała zapylenie. Gdzie od strony Czech w stronę Kamiennej Góry idzie zawsze wiatr, gdzie np. będzie wysypywany żwir to wszystko będzie szło na ogródki działkowe. Będziemy mogli zapomnieć o spędzeniu miło czasu. Najważniejsze dzisiaj są pieniądze, a gdzie zdrowie ludzi, a gdzie w tym wszystkim są mieszkańcy. Uważa, że Wójt powinien trochę się pochylić nad tym tematem, że nie można patrzeć tylko na biznes, że powinna gmina dawno złożyć protest. Owszem powinna złożyć, może nie złożyła teraz i jest to bardzo źle, że coś było niedopatrzone, ale to jest bardzo poważna sprawa. 100m w ziemi będzie wyrobisko, gdzie wody gruntowe, to wszystko wyschnie. Patrzymy na Turuv w Czechach co od Polski miliardy wzięli żeby było nawodnienie, a nam się mówi, że to będzie służyć mieszkańcom. Jak Pan

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

sobie wyobraża przejście, gdzie są ośrodki wypoczynkowe np. na ul. Szymrychowskiej, a piękny rezerwat przyrody Kruczy Kamień od 54 roku, gdzie wszyscy mają oczy.

Radna Powiatowa Ewa Telega poparła przedmówcę w każdym aspekcie. Wypowiada się jako mieszkanka, Dyrektorka dużej szkoły liczy 600 uczniów i 100 pracowników, czyli prawie 700 osób i jako Radna powiatu. Tak jak było powiedziane spotykają się dzisiaj po to, aby wyjaśnić wszelkie sprawy związane z procedurami, ale też żeby wyrazić swoją opinię. Jej opinia w kwestii kopalni i przede wszystkim transportu jest na nie w zasadzie w każdym aspekcie. Lubawka nie jest wielkim miastem z każdego miejsca jest blisko do miejsca gdzie byłby przeładunek. Przeładunek gdzie będzie wielki huk, dużo pyłu, a ludzie budując się m.in. na osiedlu domków jednorodzinnych wybudowali się tam z jakiegoś powodu, żeby mieć ciszę i spokój. Jeżeli chodzi o szkołę, która liczy 600 uczniów i 100 pracowników zamieszkuje Lubawkę i zamieszkuje tereny przy ul. Szymrychowskiej, tam mieszka dużo dzieci. Jak dzieci z rana na 8:00, które chodzą na pieszo bezpiecznie będą podążać w kierunku ul. Mickiewicza. Stanowi to ogromne zagrożenie, jeżeli jest mowa, że transport nie będzie się odbywał przez miasto, bo taka była pierwsza wersja tylko przy wjeździe na byłe złomowisko jest krócej, ale to też nie powoduje tego, że będzie bezpiecznie. Tam mieszka dużo ludzi, tam są zabytki, które wymagają odpowiedniej ochrony i odpowiednich warunków. Art. 41 drogi publiczne o tym właśnie mówi, że ze względu na stan techniczny drogi, a wiadomo jak ta droga wygląda i nie trzeba być ekspertem. Napisała pismo do starostwa o wykonanie ekspertyzy stanu technicznego drogi i pomiaru natężenia ruchu, czas lustracyjny jest taki, że tą odpowiedź otrzyma. Wszyscy wiedzą, że stan tej drogi nie pozwala na to, żeby taki transport się odbywał. Ufa, że będzie decyzja Pani Starosty, że transport ul. Szymrychowską się nie będzie odbywał, a zatem będzie to problem dla Pana Wójta, który jest osobą bardzo bystrą i sobie w tym temacie poradzi.

Radny Mariusz Głód problemem tutaj jest transport, który wszyscy widzą, a zarządcą drogi jest Starostwo powiatowe. Poprosił o wystąpienie Starosty, czy dopuszczą do tego transportu, czy jakoś wspólnie znajdą rozwiązanie, żeby zamknąć tą drogę dla ciężkiego transportu.

Starosta Zarządu powiatu Kamiennogórskiego Małgorzata Krzyszkowska jako zarządcą drogi to stoją w środku sporu, bo cała sytuacja ma już dość długą drogę ok 6 lat. Na szczęście lub nie są zarządcą drogi powiatowej. Starostwo obliguje prawo i muszą działać w granicach prawa. Droga o której jest mowa spełnia wymogi drogi powiatowej, ta droga ma 5,5m szerokości w każdym punkcie o którym jest mowa. Oprócz tego na ul. Szymrychowskiej dbając o bezpieczeństwo Starostwo Powiatowe wybudowało chodnik. Ustawa o drogach publicznych oni muszą spełniać wymogi prawa. Jeżeli chodzi o to co zostało napisane przez państwa o zmniejszeniu, czy zamknięciu tonażu na tej drodze to konsultowali to z prawnikami, ale analiza prawna i możliwości wprowadzenia takiego zakazu pojazdów, które mają nacisk na oś 8 ton lub 10 ton, czyli 40 tonowe samochody mogą jeździć. Gmina Krzeszów, czy Czadrów też są w powiecie kamiennogórskim także wszystko jest wspólnym powiatem. Budują i poprawiają jakość dróg specjalnie dla ludzi. Przytoczyła wykładnię prawną z ustawy o drogach publicznych. Jedną z przesłanek jest aby można było wprowadzić zakaz tonażowy musi zaistnieć obowiązkowo jedna z poniższych okoliczności: parametry techniczne drogi nie są dostosowane do ruchu pojazdów o dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej powyżej 10 lub 8 ton. Jest to nowe rozporządzenie, które mówi o tym, że drogi powiatowe jeżeli będą budowane i remontowane w tedy będą one pozwalały na to, aby nacisk na jedną oś był 11,5 tony. Drugą przesłanką zgodną z prawem to jest stan techniczny konstrukcji nawierzchni jezdni nie są dostosowane do ruchu pojazdów o dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej powyżej 10 ton albo powyżej 8 ton. Tą drogą powiatową w tej chwili jeżdżą lasy państwowe, których tonaż jest co najmniej 40 tonowy lub wyższy. Jeżdżą również inne samochody ciężarowe o dopuszczalnym tonażu do 40 ton 24 tony. Była zobaczyć specjalnie o jakim odcinku drogi jest mowa, więc apel, który został skierowany do starostwa mówi o zupełnie czymś innym co zostało dzisiaj też wyjaśnione. Nie ma tu mowy o ul. Lipowej tylko jest mowa o odcinku w lesie przez Podlesie i ul. Szymrychowską. Muszą potrafić się dogadać, bo jeżeli rozmawiają i przyszła tu znaczna część mieszkańców miasta Lubawka, a

zostało to już na początku wyjaśnione, że przez miasto Lubawka kopalnia nie będzie prowadziła transportu. Przez dawną drogę krajową teraz wojewódzką niestety taki transport będzie szedł i nie są w stanie tego zatrzymać. Drogi publiczne są budowane dla wszystkich i nie można mówić tak, że jeden biały jedzie, a czarny stoi. Są w trudnej sytuacji, ale mieszkańcy słuchając wszystkiego mogli wcześniej powiedzieć, że nie. Mowa jest tylko o odcinku drogi powiatowej, na której też przeprowadzają cząstkowe remonty na tym odcinku od wielu lat. Będą przeprowadzać remont drogi Chełmsko Śląskie do Lubawki, ale dopiero zrobią plan i będą to dopiero wprowadzać i przebudowa tej drogi to będą najbliższe 2 lub 3 lata. W tym momencie starostwo nie może powiedzieć i nikt nie może powiedzieć ile i jaki ten transport faktycznie będzie. Jako zarządca drogi są w takiej sytuacji, że na dzień dzisiejszy nie mogą zmniejszyć tego tonażu. Jeżeli mieszkańcy uważają, że starostwo może i będzie to zrobione zgodnie z prawem i będzie wykonana taka ekspertyza to na razie droga jest dopuszczona do takiego tonażu. Zgodnie z tym, że ta droga powiatowa spełnia wszelkie wymogi drogi powiatowej, drogi publicznej. Została z tym wszystkim 1 sierpnia 2023 roku Naczelnik wydziału drogownictwa Pani, która jest ekspertem wydała decyzję zezwalającą na wjazd do tej drogi, czyli na takiej podstawie było to wydane. Później zgodnie z wydaną decyzją firma musiała spełnić też wszystkie wymogi określone w prawie i na razie też nie mają jeszcze jednej rzeczy, czyli wniosku firmy o wybudowanie zjazdu, bo na razie mają projekt i decyzję o tym, że ta firma może mieć zjazd/wjazd na drogę powiatową. Jeżeli taka decyzja została wydana to ona została wydana zgodnie z prawem.

Radny Mariusz Głód przytoczył, że drogi powiatowe są też w gminie wiejskiej Kamienna Góra i nie mają nic przeciwko, żeby Pan Wójt zrobił sobie drogi dojazdowe do drogi powiatowej w gminie wiejskiej i puścił transport przez Krzeszów. To jest taka uwaga, bo Pan Wójt zna swoją gminę i wie jak ma to zrobić. Druga sprawa jest taka, że był problem po skończonej budowie drogi S3. Było wiadomo, że schodzi ona na ul. Karkonoską do zjazdu do Gambitu, było spotkanie z Panią Dyrektorem GDDKiA gdzie poruszony był problem zjeżdżających tirów i robią degradację drogi wojewódzkiej 369 i łącznie z tym, że będą zniszczone budynki. Pani Dyrektorka się przychyliła do tego i dlatego zaznaczył, że powstały znaki ograniczające tonaż do 12 ton. Z S3 nie może teraz zjechać auto, które ma więcej niż 12 ton. Jest też zapis pod tym, że nie dotyczy pojazdów służb komunalnych oraz pojazdów z wydanym identyfikatorem zarządcy drogi. Dlatego Starostwo nie może tego zrobić na drodze.

Starosta Zarządu powiatu Kamiennogórskiego Małgorzata Krzyszkowska apel, który został napisany do starostwa wpłynął do starostwa 17 stycznia i jest to dokument, który przeczytała, ale trudno jej się do tego wszystkiego tak szybko odnieść. Uważa, że starostwo nie było stroną i z tych rozmów, które były teraz wysłuchane nie byli stroną i nikt ich o to nie pytał. Wszystko odbywało się poza powiatem i teraz wszyscy oczekują, żeby odpowiedziała w 5min no niestety, ale nie odpowie. Musi mieć opinię prawną, ponieważ odpowiada za swoje decyzje. Decyzja musi być zgodna z prawem, która nie dyskryminuje nikogo. Nie ma czegoś takiego, że jest dyskryminacja, jeżeli będzie taka możliwość, o której jest mowa, że będzie można puścić drogą publiczną powiatową i napisać pod znakiem 12 ton i dopuszczalne są tylko lasy, transport na budowę domów i jeszcze nie wie czego powyżej tego tonażu w zupełnie innym przypadku. Jeżeli będzie taka możliwość to dołożą starań żeby to zrobić, bo dzisiaj trudno odpowiedzieć.

Radny Mariusz Głód nadmienił, że w każdym statucie jest zapisane, że, czy to gmina, czy to powiat najważniejszy jest mieszkanie. Poprosił, aby wziąć to pod uwagę przy wydawaniu decyzji.

Starosta Zarządu powiatu Kamiennogórskiego Małgorzata Krzyszkowska powiedziała wcześniej, że najważniejsi są mieszkańcy i ich bezpieczeństwo. Odpowiedziała, że przygotowuje zgodną z prawem i precyzyjną odpowiedź.

Radna Powiatowa Ewa Telega powiedziała, że na temat transportu kruszywa rozmowy trwają już 1,5 miesiąca i wielokrotnie przychodziła do Pani Iwony i rozmawiała na ten temat, więc prosiła, aby nie mówić, że nagle dzisiaj zastanawiają się co mają robić. Muszą się zastanowić, ponieważ ten temat został podjęty już z 1,5 miesiąca, a może więcej, bo była na spotkaniu z Panem Burmistrzem i z Panem Wójtem u Pani, więc czas na przemyślenie tego, czy możemy wyłączyć, jakie pojazdy mogą wyłączyć był już odległy. Wiedzą, że taka możliwość istnieje jeżeli chodzi o wyłączenie odpowiednich służb.

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Natomiast jeżeli chodzi o stan techniczny będzie się upierać, bo dla niej ta sprawa jest bardzo ważna. Czeka na ekspertyzę z tego co powiedział radca prawny dostanie informacje, że nie mają pieniędzy na ekspertyzę. Nie czarujmy publiczności i mieszkańców, że coś w tym temacie się zmieni, bo wszyscy stąd widzą i będzie po temacie. Następny temat to, że nie dostała ekspertyzy stanu drogi, bo jej nie ma, więc poszukała i poprosiła Panią Iwonkę o inne dokumenty, które by wskazywały na stan techniczny drogi i ma protokół z kontroli 5 letniej drogi z 2019 roku, który mówi, że droga jest spękana w dokładnie 39% i to chyba też nie jest dobry wynik, jeżeli mają jeździć tam tak ciężkie samochody o takim tonażu. Wydaje jej się, że opowiadają sobie, żeby przedłużyć czas.

Starosta Zarządu powiatu Kamiennogórskiego Małgorzata Krzyszkowska jak dowiedziała się na sesji zaprosiła Pana Wójta i Pana Burmistrza i przyszła Pani Radna tylko nie mogli dojść do porozumienia jeżeli chodzi o wysłuchanie argumentów dwóch stron. Zakończyło się to bezowocnie. Chciałaby usiąść przy stole i zacząć konkretnie rozmawiać, a nie przed mieszkańcami, ponieważ pewne rzeczy są tak bardzo techniczne, że też nie musi ich rozumieć, ale to co Pani Radna Powiatowa powiedziała to chciała powiedzieć, że decyzja i właśnie będzie pytanie Pani obecna tutaj ekspert, która Pani powiedziała na jakiej podstawie wydała decyzję tego zjazdu.

Kierownik wydziału Iwona Maciejowska odniosła się do wypowiedzi Pani Radnej Powiatowej. Nie posiadają ekspertyzy drogi Lubawka Chełmsko Śląskie jako zarządca drogi nie jest w ogóle zobligowana do tego, aby takie ekspertyzy przeprowadzać. Są zobligowani prawem do przeprowadzania przeglądów 5 letnich dróg i obliguje do tego prawo budowlane. W 2019 roku taki przegląd był wykonany i w kwietniu 2024 roku powinien być następny. W międzyczasie przeprowadzili całą procedurę przetargową, ponieważ koszt wykonania takich przeglądów dróg powiatowych, a jest ich aż 210km w powiecie jest bardzo kosztowny. W sierpniu 3 oferty złożyły firmy, które chciały wykonać tą usługę niestety żadna z firm na tamtą chwilę nie spełniała warunków, które były zawarte w postępowaniu. Przystąpili do ponownego rozpisania przetargu jednak we wrześniu poprzedniego roku niestety nasz powiat nawiedziła powódź, która uniemożliwiła rzetelne i dokładne przeprowadzenie przeglądów dróg, dlatego taki przegląd i ogłoszony stan klęski żywiołowej ogłoszony przez Pan Wojewodę Dolnośląskiego umożliwił to, że przegląd będzie wykonany w tym roku. Mają wyłonionego wykonawcę i jeżeli drogi będą suche i na tyle czyste, które pozwolą na zeskanowanie dróg i czytanie tak jak Pani Radna Powiatowa mówiła, że na drodze przez las Chełmsko Śląskie Lubawka jest na rok 2019 39% spękania to będzie wiedzieć do połowy półrocza najpóźniej jaki jest stan techniczny nawierzchni tej drogi i będzie można przedstawić przedstawicielom gminy Lubawka i Pani Radnej Powiatowej, rzetelnie odpowiedzieć w jakim stanie obecnie jest ta droga. Na tą chwilę nie ma takiej informacji, a nie jest zobligowana do przeprowadzania jakiś dodatkowych ekspertyz, żadne prawo nie narzuca takiego obowiązku. W 2019 roku jak był wykonany przegląd gdzie już wiadomo, że jest 39% uszkodzeń na drodze, znany jest stan techniczny w 2023 roku tak jak było przedstawione przez Panią Starostę 1 sierpnia jako wydział inwestycji i drogownictwa za pośrednictwem ówczesnej Pani Naczelnik za upoważnieniem zarządu powiatu została wydana decyzja na lokalizację zjazdu. To nie jest decyzja, która pozwala wykonawcy na budowę tego zjazdu z drogi powiatowej. Wykonawca był zobligowany do przedstawienia projektu tego zjazdu i taki został zaakceptowany w marcu 2024 roku jeszcze przez ówczesną Panią Naczelnik pozytywnie, czyli rok temu firma, która chce tutaj otworzyć swoją działalność i prowadzić i wydobywać tutaj swój urobek dostała zielone światło. Na tamtą chwilę nie wiedzieli żadnych przesłanek do tego żeby nie dać tej zgody. Tak jak powiedziała Pani Starosta były wykonane w 2021 roku remonty cząstkowe nawierzchni na odcinku przez las jest on w niefajnym stanie i nie jest dostatecznie dobry stan, który będzie mieszkańców zadowalał jako użytkowników drogi. Dlatego w 2024 roku w sierpniu przeprowadzili kolejne remonty cząstkowe, a w tym roku tak jak było podniesione to w dyskusji będą się przygotowywać i ogłaszać przetarg na projekt przebudowy tej drogi. Jeżeli pozyskają tylko środki, a na pewno będą się o te środki starać i przebudują ją to w tedy w ogóle nie będzie przesłanek do tego żeby wstawili tam jakiegokolwiek ograniczenia dla nikogo. Na chwilę obecną żadnych przesłanek prawnych nie ma, aby móc wstawić tam ograniczenie tonażowe.

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Burmistrz Miasta Lubawka Andrzej Wojdyła powiedział Prezesowi, że zna plan zagospodarowania przestrzennego i doskonale wie, gdzie jest zaplanowana obwodnica Lubawki i tak samo dobrze wie co ma być na Podlesiu. Mógłby podziękować tylko za to, że chcą zmienić plan zagospodarowania na Podlesiu w Lubawce, bo to jedno z drugim tak się złożyło. Znalazł informację dotyczącą kopalni Karpniki jest to kopalnia skalenia rzadki minerał, ale jest w 2008 roku Starostwo Jeleniogórskie wprowadziło ograniczenia w poruszaniu pojazdów wprowadzając zakaz wjazdu ciężarówek powyżej 16 ton. Przed wprowadzeniem tego zakazu Starostwo zaproponowało firmie wydobywczej Skaleń ustalenia trasy przejazdów, która chroni drogi powiatowe przed zniszczeniem poprzez wybudowanie drogi technicznej do drogi pozwalającej na wywóz urobku dużymi ciężarówkami lub transport urobku mniejszymi samochodami po tych uzgodnieniach spółka w 2010 roku zamknęła kopalnię. Spółka bezskutecznie próbowała w drodze postępowania przed sądami administracyjnymi doprowadzić do uchylenia wprowadzonej przez starostwo zmiany organizacji ruchu. W 2016 roku spółka pozwała Starostwo Jeleniogórskie o zapłatę odszkodowania w wysokości 102mln zł. Sąd pierwszej instancji zasądził od starostwa odszkodowanie, ale w 2018 roku w wyniku złożonej apelacji starostwo sprawę wygrało. Więc chyba nie jest tak do końca, że tego nie da się zrobić.

Radny Powiatowy Jan Orzechowski rozwodzimy się nad tym, czy puścić, czy będą jechać, czy nie będą. Burmistrz wspomniał, że kamień będzie składowany na rampie po byłym złomie. Uważa, że tam nie ma pozwolenia na to żeby składować ten kamień i żwir, dlatego, że już dawno zostało zabrane zezwolenie tak jak kiedyś Okrzeszyn składował i tak samo zostało to zabrane i nie ma tego pozwolenia. Uważa, że tu jest jeszcze furтка gdzie mogą jako miasto zablokować żeby składowisko było przywrócone do używalności. Z PKP trzeba zrobić taką informację pozyskać, przyłożyć się do tego i zablokować to po prostu, żeby to było składowane tutaj po byłym składowisku, gdzie na pewno nie ma na to pozwolenia z PKP. W ten czas można jako miasto, jako gmina zrobić interwencję żeby nie powstało. Prezes mówi, że jest niby dogadane, a nic tam nie jest dogadane, jeżeli nie jest na piśmie decyzja. Tutaj jest furтка, którą można przyblokować w tedy nie będą się martwić, czy będą jechać drogą powiatową, czy będą nam kurzyć itd. Jak chcą kurzyć niech jadą inną stroną. Po co było robić ścieżkę rowerową do Krzeszowa, jeżeli w planie było, że będzie ta żwirownia od 2018 roku, a zamyka się kolej. Tak samo można było robić transport z Krzeszówką tym piaskiem i tak samo z Olszyny. Uważa, że muszą się przeciwstawić nie mogą się przykładać, a bo będą tak drogę robić, czy inaczej. Nie po prostu muszą zablokować nie ma rampy przeładunkowej tutaj na naszym dworcu i w tym kierunku muszą iść.

Radny Oskar Najdek poinformował, że zajmuje się tą sprawą kopalni w 2023 roku, czyli dokładnie w tedy kiedy otrzymali wszystkie potrzebne informacje, by być świadomym jak duże jest to zagrożenie dla wszystkich. Wcześniej nie mieli żadnych takich informacji, a do Rady taka informacja dotarła w 2023 roku. Omówili wszelkie względne techniczne aspekty. Chciałby jednak omówić wartości, które Lubawka może stracić myśli, że niektórzy mieszkańcy nie są tego świadomi. Lubawka to spokojna miejscowość charakteryzują ją piękne widoki, bogactwo natury przyciągające turystów, którzy szukają atrakcyjnego, lecz wolnego od tłumów miejsca na swoje spokojne wędrowki, co np. ma miejsce w pobliskim Karpaczu. Nie brakuje tu również infrastruktury sportowej, jest piękny stadion, z którego korzystają nie tylko piłkarze, ale również lekkoatleci i tenisiści. Posiadamy również najstarszą skocznię w Polsce, która jest celem wielu wycieczek. Raduje go fakt, że w ostatnich latach widać wyraźnie zwiększone zainteresowanie organizacją zgrupowań, obozów sportowych. Na zboczu Świętej Góry oprócz stoku narciarskiego znajdują się ruiny kalwarii, które mają duży potencjał na rozwój turystyczny. Większość tych atrakcji zlokalizowana jest przy planowanej trasie wywożonego urobku z kopalni. Funkcjonowanie kopalni oraz transport związany z tym przedsięwzięciem zwiększy bardzo mocno zapylenie uniemożliwiając zdrowe korzystanie z powyższych atrakcji i nie ulega wątpliwości fakt, że w przypadku kiedy transport przez Lubawkę ruszy to ilość turystów zmniejszy się znacznie na czym mogą ucierpieć osoby zajmujące się m.in. wynajmem noclegów, którzy też poczynili inwestycje w tym kierunku. Bezpośrednio przy trasie znajduje się niepubliczne schronisko młodzieżowe przy ul.

Szymrychowskiej, które w ostatnich latach prężnie rozwijało się. Puszczając transport obok tego ośrodka uważa, że będzie miał nikłe szanse na przetrwanie. Kolejna kwestia to budynki zlokalizowane na skarpach na większej części trasy przejazdu. Mieszkańcy obawiają się o ich stan przy tak wysokiej częstotliwości ruchu oraz koszt ich remontu. Kolejna sprawa nie wie czy wszyscy mają świadomość, ale kopalnia w Okrzeszynie ma czynną koncesję na wydobywanie i co będzie w przypadku gdy pozwolą na trasę wywozu przez Lubawkę i gdy Inwestor będzie chciał uruchomić kopalnię w Okrzeszynie. Nie będą mogli tego zablokować, czyli z kilkudziesięciu wywrotek, które są teraz deklarowane w ciągu dnia może przejechać 2x więcej czego nie będą mogli zabronić i o tym trzeba pamiętać. Kolejna sprawa w jego mniemaniu ul. Szymrychowska nie jest w ogóle dostosowana do tak dużego natężenia ruchu, na większej jej długości nie posiada ani oświetlenia, ani chodnika to jak będą się tam poruszać. Kolejna sprawa zadania własne gminy, ale jeszcze raz powtórzył, że nie mieli odpowiedniej ilości informacji, jeżeli chodzi o to całe przedsięwzięcie. Kamienna Góra je miała, ale poczyniła plany tak jak Pan Radny wspominał np. ze ścieżką rowerową, która jest wybudowana na drodze kolejowej, którą mógłby być prowadzony transport. Zanieczyszczenie powietrza tego tematu nie będzie pomijał, ponieważ według niego jest on bardzo ważny i trzeba o tym mówić. Sprawdzał raporty zanieczyszczenia powietrza w okolicy Lubawki i w Lubawce chodzi o zanieczyszczenia powietrza cząsteczkami PM2.5 i PM 10 są to cząsteczki pyłowe, które będą się zwiększały bardzo mocno w przypadku tego typu transportu. W Lubawce poziom tego pyłu jest często wręcz graniczny w przypadku jakiegokolwiek zwiększonego ruchu transportu z kruszywem będzie on przekraczał stany, które pozwolą na zdrowe funkcjonowanie. Jako Radny Rady Miejskiej jest zobowiązany do tego, aby mieszkańcy funkcjonowali w dobrych warunkach życiowych, dlatego o tym mówi. Odniósł się do wywiadu Wójta Patryka Strausa, który mówił, że nie było uwag do konsultacji, a był on bardzo w to zaangażowany i wiele osób potwierdzi, że takie uwagi były złożone. Zastanawia go fakt o omyłkowym nieumieszczeniu obwieszczenia na temat konsultacji społecznych wskazuje to na niepoważne traktowanie opinii mieszkańców. Kontakt między gminami, bo ta etyka współpracy między gminami powinna być dużo wyższa to nie pieniądze powinny być najważniejsze, a zdrowie i komfort ludzi, którzy tu mieszkają. Nie żyjemy tylko w Lubawce, żyjemy w całej Polsce wszyscy powinni się wzajemnie szanować.

Wójt Gminy Kamienna Góra Patryk Straus jakby dokładnie Pan Oskar Najdek przeanalizował dokumentację to zauważyłby, że procedura związana z upublicznieniem całej procedury do wglądu mieszkańców, czyli rozpoczęcie tzw. konsultacji społecznej została powtórzona przez to, że przy pierwszym ogłoszeniu omyłkowo informacja nie została opublikowana w BIP w związku z tym wydłużono dodatkowo o miesiąc prawo do wyrażenia swojego zdania mieszkańców. Pierwszy bieg już biegł, a to oznacza, że były prawie 2 miesiące na wyrażenie swojego zdania przez mieszkańców. Gdyby procedura z powodów formalnych miała jakiegokolwiek uchybienia zostałaaby z pewnością uchylona przez SKO, ponieważ SKO bardzo literalnie i bardzo drobiazgowo zwraca uwagę szczególnie na formalne aspekty postępowania administracyjnego. Informacja dla Pana Burmistrza, ponieważ mówił o sprawie sądowej dotyczącej kopalni w Karpnikach to sprawa nie jest wcale zakończona, bo sąd apelacyjny odrzucił roszczenie firmy i to jest fakt, ale z jakiego powodu, a z powodów formalnych, nie z powodu merytorycznych co wcale nie oznacza, że sprawa nie wróci na kanwę sądową i sprawa będzie jeszcze raz procedowana. Nie z powodów merytorycznych, a z powodów formalnych, jednego dokumentu, który nie zawierał się w postępowaniu. Do Pana Jana Orzechowskiego, który mówił dużo o ochronie środowiska. Samo postępowanie, które trwało wiele miesięcy tylko z zakresu konsultacji dokumentu raportu Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska trwała rok. Jest to instytucja państwowa, która odpowiada za ochronę środowiska, konsultuje i dokładnie analizuje zapisy raportu oddziaływania na środowisko, więcej oprócz RDOŚ wypowiadał się w sprawie postępowania również RZGW, czyli Wody Polskie w zakresie wód, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Sanepid i wszystkie instytucje, które mają w zakresie swojej działalności statutowej ochronę środowiska. Sam raport o oddziaływanie ma kilkaset stron również aspekty związane z hałasem, zapyleniem wód gruntowych to są elementy składowe raportu. Zachęcił do zapoznania się z jego treścią. Kolejna

odpowiedź do Pana Najdka dziwi się dlaczego Rada, bo mówi Pan bezwiednie, że dowiedział się o sprawie w 2023 roku zapytał dlaczego. Dlaczego w Gminie Lubawka nie było przepływu informacji, że Pan się dopiero w tedy dowiedział, że ma być kopalnia i ma być transport, a nie przeglądają Państwo stron własnego BIPu i tablicy ogłoszeń we własnym urzędzie, gdzie od długiego czasu są wszelkie informacje dotyczące postępowania. Jeżeli gmina Lubawka była przeciwko to, dlaczego Radnym poprzedniej kadencji został przekazany do głosowania projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na długoletnią dzierżawę gruntu pod stację przeladunkową dla spółki SUDETI. Jest to pytanie ważne i na pierwszej sesji Państwo Radni wyrazili na to zgodę, nie wszyscy, ale większość wyraża zgodę to znaczy, że zagłosowali nie wiedząc nad czym głosuje, czy nie zadali sobie pytania, że jeżeli wyrażają zgodę na stację przeladunkową to nie pytają o to w jaki sposób ten kamień dojedzie na tą stację przeladunkową.

Radny Mariusz Głód przeczytał oświadczenie i przybliżył punkt widzenia jak to wyglądało, bo w przestrzeni publicznej jest bardzo dużo zakłamań i przekłamań. W imieniu swoim i pomówionych radnych przedstawił stanowisko w przedmiotowej sprawie (*załącznik multimedialny cz. 2 1:29:55min*).

Radny Jan Orzechowski zwrócił się do Pana Wójta odnośnie ochrony środowiska przytoczył, że mówił, że Kruczy Kamień jest rezerwatem przyrody od 54 roku, Natura 2000, gdzie były prowadzone konsultacje, o których Pan mówił z WOŚ itd. Jest to skarb gminy Lubawka, że nie wyobraża sobie, że nie było sprzeciwu odnośnie ekologów. Gdzie są ekolodzy, którzy dbają o motyla niepylaka. Czy wyobraża sobie Pan, że 2x dziennie będzie strzelanie, będzie wysadzanie w powietrze wszystkiego. To jest tylko kilometr od rezerwatu przyrody gdzie on istnieje od 54 roku i to powinno na to wpłynąć, że to powinno nie powstać. Jakby to miało powstać to Niemiec dawno by tam zrobił wyrobisko na potężną skalę. Patrzmy dzisiaj na ochronę środowiska z innej strony. Nie będziemy mieli tutaj czym oddychać. Pan pięknie mówi, Pan pięknie przytacza paragrafy i artykuły, a on mówi po chłopsku, bo jest prostym chłopem i uważa, że tego nie powinno być.

Wójt Gminy Kamienna Góra Patryk Straus słuchając argumentacji niektórych Państwa w gminie Kamienna Góra powinni już wszyscy nie żyć, bo takie zagrożenie jakie generuje kopalnia to rzeczywiście powinni się już udusić z pyłu, albo zginąć w wypadkach samochodowych. A dwie kopalnie funkcjonują od wielu lat, mają o wiele większe pozwolenia w koncesjach na wydobycie od tych planowanych tutaj w Olszynach. Pan Prezes mówi o 250-300 tysiącach ton, sam Ogorzelec to jest 1,3mln do tego Piszowice i Rędziny transport odbywa się drogami powiatowymi gdzie nie ma chodników np. w Piszowicach to tam wszyscy mieszkańcy powinni już dawno być na cmentarzu. Poprosił o podejście poważne i odpowiedzialne, bo wszyscy narzekają, że nie ma biznesu, że nie ma inwestycji i jaki jest to sygnał do Inwestora, że się z nim rozmawia kilka lat, a na ostatnie prostej za 5 12 odwraca się stolik do góry nogami, bo się zmieniła jakaś opcja, bo się zmieniła jakaś wizja spojrzenia na to. Nie udawajmy, że Państwo o tym nie wiedzieli i nie przyjmuje i dziwi się w ogóle Radnemu, że został podstawiony pod ścianą. Sesje poprzedzają komisje na komisjach była zapewne dyskusja nad czym będziecie głosować. A jeżeli nie wiecie o czym będziecie głosować to wycofujecie projekt uchwały z obrad sesji.

Radny Dawid Jażdżewski skoro była mowa o zagrożeniach to poprosił na mównicę Pana Krzysztofa Świątka, ponieważ zna dobrze temat zagrożeń kopalni, które są w Kamiennej Górze i równie dobrze zna temat transportu.

Krzysztof Świątek Lubawka i tak jest w lepszej sytuacji niż oni w Kamiennej Górze dzisiaj Pan Prezes był łaskaw powiedzieć, że przez Kamienną Górę przewozi się więcej tego urobku niż tu jest planowane i nic się nie dzieje. Dzieje się, bo mieszkańcy Kamiennej Góry cierpią z tego powodu, żeby była jasna sprawa. Tylko, że sytuacja była inna, tam władze miejskie swego czasu 20 lat temu wyraziły zgodę na ten urobek i to jest ten problem. Tutaj dzisiaj nie ma zgody miasta. W tedy były inne warunki, bo Kamienna Góra była w strukturalnym bezrobociu i wszyscy to pamiętają, fabryki były pozamykane w tedy miejsca pracy były ważne, w tedy mało kto patrzył na zapylenie, straty na drogach i stąd ta zgoda. Potem kiedy świadomość mieszkańców wzrosła ten temat ciągle wracał. Kiedy miał zaszczyt

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

być Burmistrzem próbowali razem z Wójtem gminy Kamienna Góra rozwiązać. Próbowali wypchnąć załadunek poza miasto wykorzystując drogi kolejowe do Ogorzelca. Znaleźli rozwiązanie, które do pewnego stopnia wszystkich zgodni zadowolilo, niestety się nie dogadali, ale nie z winy samorządów i ta sprawa upadła i co jakiś czas ten temat wraca i to nie jest tak, że w Kamiennej Górze z tego powodu są szczęśliwi. Obiecano im ekrany energooszczędne i inne rzeczy, które się w ogóle nie stały są tam pewne ograniczenia, ale to nie jest tak. Dzisiaj słyszymy, że trasa do Ogorzelca pozwoli rozwiązać ten temat, więc ciągle na to czekają. Na dzisiaj nie ma łatwego rozwiązania jakby został dzisiaj zapytany co by zrobił na miejscu Burmistrza, któremu dzisiaj serdecznie współczuje i Radnym miał podjąć decyzję to ma dwa wyjścia. Albo prawnie doprowadzić, żeby inwestycja ta nie była związana z gminą Lubawka i zaniechać tych działań, albo spróbować wspólnie z wszystkimi zainteresowanymi spróbować może prosząc rzeczoznawców z prawdziwego zdarzenia, aby jeszcze raz spróbować znaleźć rozwiązanie z pominięciem dróg w Lubawce, czy to jest możliwe dzisiaj tego nie wie, ale należałoby spróbować wykorzystując wszystkie możliwe sposoby. Przez prawników dzisiaj zablokować to wykonanie dopóki takie rozwiązanie się nie znajdzie. Trudno powiedzieć, czy się znajdzie, ale tak trzeba spróbować. Okolice ul. Szymrychowskiej i Podlesia to jego strony rodzinne i zdaje sobie sprawę jak to będzie wyglądało kiedy ten transport nawet w ograniczonym zakresie, a też uważa, że ul. Szymrychowska mimo tego, że Pani Starosta mówiła, że ona spełnia pewne kryteria, i pewnie tak to mimo wszystko wydaje mu się, że nie jest to najlepsza droga do tego typu transportu.

Radny Rafał Czura podziękował Panu Krzysztofowi Świątkowi, bo on faktycznie dotyka problemu i tego co mogą zrobić, bo 80% czasu tej sesji poświęcili analizie 6 segregatorów, opasłych tomów wszystkich dokumentacji, a tak naprawdę dalej nie wiemy co nas spotka. Wszyscy mieszkańcy, którzy są obecni przyszli tu nie po to żeby słuchać tego co już było, co się stało tylko po to żeby rozwiązać ten problem. Czy Starostwo Powiatowe może zapewnić, że w najbliższym czasie wykona analizę nośności tej drogi i ekspertyzę techniczną tej drogi, która ich zdaniem biorąc pod uwagę zniszczenia, które już powstały ona do tego transportu się nie nadaje. Czy Pani Starosta może powiedzieć do mieszkańców tu zebranych, że taką analizę wykona, a jeżeli środków w budżecie nie ma to ma apel do Państwa Radnych Powiatowych żeby te środki przesunęli i taką ekspertyzę wykonali.

Starosta Zarządu powiatu Kamiennogórskiego Małgorzata Krzyszkowska poprosiła o chwilę żeby się zastanowić, nie mają na dzisiaj żadnego interesu żeby na szybko taką ekspertyzę zrobić. Do tej pory gmina Lubawka nie partycypowała w żadnych remontach dróg powiatowych na terenie gminy Lubawka. To są koszty, jeżeli gminie się spieszy może też taką ekspertyzę wykonać.

Mieszkancka Pani Elżbieta Chrapek w poprzedniej kadencji była radną i spotkania z grupą SUDETI rozpoczęły się wstępne rozmowy bodajże w październiku. Pierwszym pomysłem było zrobienie składowiska w odległości 150m od szkoły nawet mniej. Pan Prezes przepięknie opowiadał o tym jak założy ekrany jak będą cuda wianki w tym czasie, ponieważ był problem z przedszkolem na ul. Szymrychowskiej, ponieważ tam warunkowo już wszystkie przepisy pozwalały na to żeby to przedszkole dotrwało do momentu przeniesienia go do ZSP. W tym momencie był pomysł taki, że Pan Prezes postawi ekrany, będzie polewał wodą, że będzie droga szła od tego białego Kościoła z Podlesia do tego składowiska, które by wyszło za Lubatexem. Droga szutrowa jakaś tam gruntowa bita która miała mieć 6 m ona w pewnym momencie powiedziała, że jest to jedyne ładne miejsce, które zostało to Pan Prezes powiedział, że on zrobi drogę rowerową, więc ona sobie nie wyobraża koło ciężarówek mijać się drogą rowerową z moim wnukiem/wnuczką na rowerze na drodze szutrowej. To co było mówione to wręcz było obrażane jak gdyby świadomości grupy Radnych. Jest tak po trupach do celu, nieważne jak i to co mówimy tutaj w tej chwili o tym, że się nie da to, żeby było wyjaśnione na pierwszej komisji uchwała, która była pierwszy raz w styczniu nie przeszła na tej komisji, nie wie co się stało, że może radni pomyśleli pozostali, że będą większe pieniądze ona tego nie ocenia każdy ma swoje prawo do oceny. Ta sesja przeszła parę osób radnych przeciwstawiło się temu pomogli im prawnicy stworzyli pismo i czołgali się przez 3 miesiące, aż do miesiąca maja żeby tą uchwałę odwołać. Stało się, jak się stało dzięki wielu ludziom, dzięki temu, że chodzili i zbierali podpisy, dzięki

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

temu, że mieszkańcy miasta i gminy Lubawka włączyli się w to zbieranie podpisów i wiele różnych takich działań, które razem zrobili. Podziękowała mieszkańcom, bo chodzili jak kołędnicy po domach żeby zbierać podpisy, ale też włączyło się w to wiele innych osób pracujących w sklepach. Mówi się o rampie przeładunkowej tylko jest wiadukt i tutaj przez wiele lat nie było żadnego transportu kolejowego. Były czasy gdzie były 3 busy, czy 4 autobusy i nie można było się wydostać z Lubawki, dzięki temu, że jest ten transport kolejowy dla mieszkańców i można dojechać do Jeleniej Góry, Wrocławia, bo Sędziszów jest takim punktem gdzie można się przesiąść na inne pociągi. Jeżeli pójdzie taki transport z takim obciążeniem, czy ten wiadukt spełnia parametry. Z tej rampy nie ma innej możliwości i pojedą przez wiadukt, który idzie na ul. Lipową. Wiadukt jest stary, sypie się, a zimą wiszą pod nim sople. Pan Wójt ma swoje racje, bo ma z tego duże pieniądze i ona to rozumie, ale nie będzie miał dużych pieniędzy. Gmina z tego wszystkiego będzie miała popękane budynki, 75% wiatrów w Polsce jest zachodnich, jak będzie siwo na całej ul. Celnej i całej tamtej stronie, będzie siwo. To nie jest tak, że wszyscy przeliczają na pieniądze, jeżeli popękają budynki to ludzie pójdą o odszkodowanie, to kto za to zapłaci, nie Wójt gminy Kamienna Góra tylko miasto Lubawka, bo jeżeli tak się będzie działo to ona byłaby pierwsza, która poszła. Proszę nie mówić, że ludzie się pogodzili w Ogorzelcu, nie pogodzili się z tym jest siwo jak się tam przejeżdża. Proszę nie mówić, że nie będzie żadnego uciążenia, jeżeli Pan chce zrobić inwestycje, daje pozwolenie Panu Prezesowi firmie SUDETI to proszę zrobić drogę techniczną, będą z tego tak duże pieniądze, a jeżeli firma chce zainwestować takie pieniądze i wydobywać przez 44 lata to znaczy, że tą firmę na to stać skoro planuje taką dużą inwestycję. Społeczeństwo się starzeje idą w kierunku gminy turystycznej, jakiej gminy turystycznej wystarczy, że jest dowieźć, który gminę pogrążył i wygląda jak wygląda, a teraz kolejną rzeczą pogrążyć. Proszę nie mówić Panie Prezesie, że to miało być tak pięknie, bo chciał Pan zrobić wysypisko kamienia, mówił Pan o polewaniu wodą, o kurtynach nie myśląc o tym, że 50m dalej jest całe osiedle włącznie ze szkołą.

Radny Oskar Najdek zapytał Inwestora, czy mają pozwolenie od PKP na transport koleją i czy jest w stanie to okazać.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski potwierdził, że tak i, że jeżeli Pan się zgłosi to tak.

Radny Oskar Najdek poprosił Kierownika WI lub WM o przedstawienie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zagospodarowania terenu Podlesia wbrew temu co mówił przedstawiciel Inwestora, że ma tamtędy przebiegać obwodnica miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński odpowiedział, że to już było sprostowane Pan Burmistrz mówił, że tam jest teren turystyczny, a obwodnica biegnie za stadionem.

Mieszkancka Iwona Szymańska mieszka na ul. Nowa Kolonia jest to budynek, który jest razem z ul. Lipową i tamtędy miał przechodzić przejazd tego kruszywa obok jej domu. 40 lat temu już coś takiego było wozili kruszywo, tam to kruszywo zostawiali, wszystko było zapyłone. Lubawka są to ludzie starsi, a przyszli ludzie w garniturach i chcą zrobić tu świństwo. Zapytała inwestora, czy są inni jak mieszkańcy, i czy mają tylko w oczach pieniądze i czy myślą o tym, że będą truć ludzi i, że dzieci z ul. Szymrychowskiej nie będą mogły iść do szkoły normalnie. Poprosiła żeby zaczęli myśleć jak ludzie. Zwróciła się do Pana Strausa, że powiedział, że gmina nic z tym nie robiła, a oni na to czekali, że wszystkie gminy składały papiery, a gmina Lubawka nie złożyła żadnych wniosków, więc się ucieszyli, że mają takich durni w Lubawce i dzisiaj mamy to co mamy. Poprosiła o zastanowienie się nad wyborami kto jest godny stanowiska bycia gospodarzem. Radni to było zbiorowisko, kłótnie jak była Pani Ewa Kocemba, czy oni mieli czas pomyśleć co nam pod domem wybudowali, nie.

Mieszkaniec Jan Liszka zwrócił się do Pana Wójta, że myśli tylko o sobie, a nie myśli o Lubawce. Powiedział Pan, że 44 lata ma ta kopalnia istnieć, jeżeli Pan chce 44 lata wydobywać ten kruszec to zrobić sobie drogę. Nie będą jeździć ul. Szymrychowską, bo zna te domy i te stare domy nie są budowane na fundamentach tylko na kamieniu jak zaczęła jeździć takimi samochodami to wie Pan co

stanie się z takimi domami, będą się sypać. Lubawka nic nie będzie z tego miała, a wy tylko liczycie na pieniądze. Podziękował Burmistrzowi i całej Radzie, żeby jak najszybciej dbała o to i pilnowała, żeby nie dopuścić do tego dopóki nie będzie zrobione jak się należy. Pan Orzechowski powiedział 1km jest od 54 roku Kruczy Kamień. Jest to naprawdę piękne miejsce może Pan był, może Pan nie był, ale trzeba jechać i zobaczyć. To idzie na turystykę, już byli tacy co zniszczyli basen i Pan też tu przyszedł żeby zniszczyć Lubawkę.

Mieszkaniec Janusz Jarosz jest mieszkańcem ul. Szymrychowskiej zwrócił się do Pana Wójta z zapytaniem gdzie odprowadza odpady komunalne (do Snikomu w Lubawce). Mieszkańcom zafundowano Sanikom, gmina męczy się z Sanikodem cały czas, nie jest to przyjemna instytucja w mieście Lubawka. Do tego Pan teraz chce uszczęśliwić ludzi transportem, a na ul. Szymrychowskiej wygląda to tak, że wszystkie rurociągi zapadają się, ludzie na swój koszt naprawiają, czyli w jakim stanie będzie ta droga Pani Starościno, kiepskiej. Jeżeli przyjdą ciężkie samochody to to wszystko w ogóle się sypie. Podziękował Panu Burmistrzowi Świątkowi, że wspomniał o składzie urobku w Kamiennej Górze zaproponował wszystkim przejść się nie do urzędników w Kamiennej Górze, tylko przejść się do mieszkańców i spytać się, czy to jest uciążliwe dla nich, czy nie. Tak jak Pan Świątek powiedział, wiele lat chcieli się pozbyć tego, ale najważniejszą rzeczą jest to, że ludzie mają krzyż pański z tym urobkiem, to jest huk, to jest pył, to jest tragedia. Wie o czym mówi, bo był radnym i też próbował coś z tym zrobić. Następną rzeczą jest to, że Pani powiedziała, że ul. Szymrychowska jest dość szeroka itd. Mieszka przy ulicy i jak się mijają 2 większe samochody to jest problem, więc nie wie jak puszczać takie ciężarowe samochody tamtędy, jak to będzie wyglądało. Nie wie, czy będą stawać, czy wjeżdżać na chodnik tu wystarczy, że motocykliści latem jeżdżą dość ostro i już jest problem dla mieszkańców, a co dopiero jak przyjdą takie samochody ciężarowe. Przykre jest to, że nikt w zasadzie nie myśli o mieszkańcach, bo tak jak Pan Wójt ścieżki rowerowe buduje i fajnie, cieszy się z tego. Zadał jeszcze jedno pytanie do Wójta ludzie mają porządną instytucję, która utrudnia życie i jest to Sanikom, gdzieś musi być, a teraz chce Pan uszczęśliwić tym transportem ludzi. Jak będą chodziły małe dzieci do szkoły. Do przedszkola to jest naprawdę teren dość obciążony.

Mieszkaniec Norbert Czaja na terenie Kamiennej Góry powstaje kopalnia całe pieniądze dostaje gmina Kamienna Góra Pan Prezes Inwestor mówi, że być może coś dostaniemy. Cały urobek ma być transportowany przez ul. Szymrychowską jak usłyszał od Inwestora i chyba Wójtą nie przez miasto. To granica administracyjna Lubawki do torów kolejowych to nie jest Lubawka, to jest Lubawka. To jest połowa mieszkańców, która przyszła popatrzeć na to, posłuchać tego jak będzie załatwiona ta sprawa. 40 tonowe ciężarówki na początku 3-4 razy na godzinę przez pierwsze 3-5 lat, a co będzie za 10 lat jak osiągniecie pełną skalę wydobywania to będzie 6,7,10 ciężarówek. Na drodze od Chełmska do torów są 4 ostre zakręty 90% i 40 tonowa ciężarówka nie złoży się w ten zakręt tak szybko jak życie pokazuje w Pisarzowicach pobocza też nie ma i faktycznie go nie ma, ale tam jak się przejeżdża to jest dramat zjechać osobówką na to pobocze pełne dziur to jest masakra. Jeździ tam dosyć często i zatrzymuje się jak jedzie ciężarówka z urobkiem wyżej jak się jedzie do kopalni jest troszkę szaro, te ciężarówki dużo pył. Urobek jest składowany na bocznicy przy torach, a co z załadunkiem. Ciężarówki przyjeżdżają, zrzucają ten urobek ok 2min, czyli generuje to dosyć dużo hałasu, wysokie wywrotki zanim odjedzie, przyjedzie następna i praktycznie cały czas byłby szum rozładowywanych samochodów, a potem co z załadunkiem. Tutaj nie wspomniano o tej kolei, która gdzieś musi przyjechać i się załadować. Będą ładowarki, a wagon się ładuje chyba dłużej niż jedna wywrotka. Wystarczy pojechać wieczorem, stanąć przy Lidlu lub w okolicach mleczarni w Kamiennej Górze wystarczy posłuchać. Sama lokomotywa jak pracuje jak się sprzęgają i rozsprzęgają wagony. Jest to hałas mimo tego, że nie jeżdżą ciężarówki. Całe pieniądze idą do Kamiennej Góry Lubawka może coś skapnie. Mamy drogi powiatowe, którymi możemy transportować, oczywiście w gminie Kamienna Góra też są Inwestor może zorganizować sobie tam przejazd. Jest nieczynny nasyp, tory kolejowe są do Krzeszowa, dalej jest fantastyczna ścieżka rowerowa może jest jakaś inna opcja wybudować drogę techniczną. Wie, że

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

tam też są mieszkańcy, jest kościół, jest klasztor dużo turystów, więc może taki transport byłby nie na miejsku, nie korzystny dla Kamiennej Góry, ale w Lubawce jak widać byłoby ok.

Mieszkancka Krystyna Bigosińska stare przysłowie mówi, że kto powinien być łowny, a chłop mowny. Pięknie Pan Wójt nawijał makaron na uszy po prostu idealnie, aż się człowiek pogubił w tym wszystkim. Na ul. Szymrychowskiej są piękne domy, to wszystko szlak trafi. Mało tego, bardzo dużo mieszkańców Chełmska jeździ do Lubawki, przez Lubawkę do Kamiennej Góry do pracy, do Czech do pracy i 5 rano oni już jadą. Stała sobie kiedyś w poniedziałek o godz. 10:00, czyli zwykły dzień, zwykła pora w ciągu 10min przejechało 40 samochodów pod jej domem, a w niedziele, sobotę to już jest armagedon, jadą na Czechy ino gwizdże. Wymieniła wszystkie ona na 3 szybowe, bo szło zwariować w domu i trzeba to brać pod uwagę. Teraz ta droga z Chełmska będzie bardzo szybko zniszczona. Trochę człowiek żyje i pamięta Okrzeszyn jak stamtąd wozili urobek, tam droga była tak dziurawa i ile tam było wypadków, przecież jezdni mokra ktoś jedzie nie zna drogi, nie wie, że tam dziura koło urwał, przecież to się będzie działo. Nie może tak być musza wymyślić coś innego, a poza tym uważa, że mieli mądrych Radnych i mądrą Panią Burmistrz, bo jest motorak i elegancko można jechać do Sędziszawia, a stamtąd dalej w Polskę. Mieliście też tory, to zlikwidowaliście, bo wam to nie leżało, a przecież tam dojechać do Okrzeszyna i Aderspach mamy i to wszystko zostało zniszczone. Dlaczego nie wie, tylko many, many, a to nie zawsze jest ważne.

Mieszkancka Agnieszka Długosz jest mieszkanką ul. Celnej, czyli zaraz w sąsiedztwie tego terenu gdzie planowany jest rozładunek, przeładunek. Zebraли się tutaj po to, żeby wrazić sprzeciw przeciwko tej inwestycji w takiej formie jaka została tutaj przedstawiona w Lubawce. Nikt nie chce tych wszystkich kosztów społecznych, które były powiedziane przez Pana Oskara i Pana Rafała, czyli zapylenia, hałasu oraz niebezpieczeństwa na drodze dla dzieci i wszystkich mieszkańców. Każdy siedzący tutaj Radny, pani Burmistrz poprzedniej kadencji, obecny pan Burmistrz każdy powinien uderzyć się w pierś, że po drodze wszyscy popełniliście błędy, bo byliby tutaj dużo wcześniej i protestowali by w 2019 roku. Mieszkańcy o niczym nie wiedzieli tak naprawdę pierwsza informacja publiczna pojawiła się w 2023 roku na sesji gdzie radni przyjęli uchwałę na wydzierżawienie działki, która miała być już pod inwestycję, gdzie miał być przeładunek. Czyli przepływ informacji pomiędzy Radnymi, a mieszkańcami i Panią Burmistrz, a Radnymi i wie, że taki problem był i jest zły. Państwo nie mieliby takie problemu jaki mają, bo współczuje, bo zainwestowali, wydali pieniądze, Pan Wójt był w dobrej wierze i chciał współpracować wysyłał kilkanaście, czy kilkadziesiąt pism do Lubawki, nie było żadnych protestów, czyli mógł liczyć na to, że jesteście zainteresowani tą współpracą i nagle się okazuje, że kiedy dochodzi do pewnych faktów w 2023 roku to nagle Lubawka się budzi. A gdzie byliśmy wcześniej, Państwo Radni poprzedniej kadencji i Pani Burmistrz, gdzie byliście. Teraz mleko się rozlało, ale nie znaczy, że nie można nic powiedzieć. Mieszkańcy są przeciw Panie Wójcie, Państwo Inwestorzy nie zgadzamy się na tą inwestycję. Skoro można zawierać głos publicznie, to proszę posłuchać wszystkich, którzy przed nią zabrali głos i znaleźć jakąś alternatywę. Jako mieszkanka będzie tam bardzo blisko i będzie to wszystko słyszała, a mało tego to całe zapylenie pójdzie na ul. Celną i ul. Brzozową, a tam jest cała dzielnica domków jednorodzinnych i to nie jest tylko ul. Szymrychowska. Patrząc to jest tuż przy szkole, powstało tam całe osiedle domków to nie jest teren wyłączony gdzie hałas nigdzie nie pójdzie.

Radny Oskar Najdek zapytał Inwestora w którym miejscu planują umieścić kruszarki do kamienia.
Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski odpowiedział, że na kopalni na wyrobisku.

Radny Mariusz Głód odpowiedział Pani Agnieszce Długosz, że Rada tamtej kadencji o kopalni dowiedziała się w lutym 2023 roku. Pan Wójt mówił, że czytamy BIP, czy nie czytają i BIP czytają, ale tam nie było mowy o transporcie, a to co Pan robił u siebie z całym szacunkiem to jest sprawa u Pana, a nie ich. W momencie, kiedy przyszli Panowie i zaproponowali 2 typy tras Rada miała tylko jedno na myśli, czyli wyprowadzić wszystko z Lubawki, żeby nie poszło to ul. Szymrychowską, żeby zminimalizować w 100% uciążliwości.

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Ewa Kocemba gmina Lubawka do 2023 roku do momentu wniosku o dzierżawę nie było mowy o jakiegokolwiek informacji z czym będą mieć doczynienia, że będzie kopalnia tak, było studium, był plan, ale ani ilości wydobycia, ani wielkości tego ewentualnego transportu nie było. W międzyczasie odszukała jeden z tych elementów, o którym Wójt mówił, że gmina była informowana i nie udzieliła żadnej odpowiedzi ani pozytywnej, ani negatywnej. Odczytała zmianę planu dla Olszyn dla terenu górniczego i nie tylko co zawierał. W ogóle plan MPZ ma 6 stron co na plan MPZ to bardzo krótki plan (*załącznik multimedialny cz. 2 2:13:54*).

Zapytała Pana Wójta do czego można było się odnieść w tym piśmie. Do tego planu jest jeszcze dołączona prognoza oddziaływania na środowisko odczytała stronę 23, gdzie jest informacja na temat oddziaływania (*załącznik multimedialny cz. 2 2:17:40*)

Koniec na temat oddziaływania tego miejscowego planu, który był dostarczony w 2020 roku i to było rzeczywiście, że gmina Lubawka nie wniosła nic, bo nie było do czego wniesić. Tam nie było nic na temat ilości wydobycia, jakości wydobycia co tam idzie i jak tam będzie to dopiero w 2023 roku zostało ujawnione. Od 2023 roku wszyscy o tym wiedzieli, bo po pierwszej uchwale gdzie rada wyraziła zgodę na długoletnią dzierżawę, po ruchach zwrotnych, że nie ma akceptacji tej decyzji, nie podpisała umowy dzierżawy, chociaż mogła to zrobić, bo miała delegacje rady, że mogła to zrobić, a specjalnie ją wstrzymała i czekała na kolejne rozstrzygnięcie rady, czy wycofa swoją zgodę na dzierżawę, czy jej nie wycofa. Gmina Lubawka dopiero dowiedziała się o zaistniałych faktach o ilości i o wielkości tego przedsięwzięcia w 2023 roku jak była decyzja środowiskowa rozpoczęta procedura i w tedy gmina Lubawka aktywnie uczestniczyła w tej całej procedurze wypowiedzenia się i zgłaszania uwag co do samej decyzji środowiskowej wydobycia, bo decyzja środowiskowa nie mówi o wywozie. Wywóz to jest całkiem co innego. Poprosiła o wyrzucenie z przestrzeni publicznej informację, że gmina mogła wypowiadać się, a nie wypowiadała się, bo nie było w czym się wypowiadać.

Wójt Gminy Kamienna Góra Patryk Straus takie same dokumenty były wysyłane do wszystkich samorządów ościennych i te samorzady ościenne wyrażały mimo takich lakonicznych zapisów MPZ, czy w studium informację, wnioski, które mówiły o tym, że nie wyrażają zgody na jakąkolwiek działalność, która negatywnie będzie wpływała na obszar ich gminy i z tego prawa skorzystała. Poza tym nie udawajmy, że od samego początku nie wiedzieliśmy, że ten transport ma być kierowany w gminę Lubawka, więc czy my będziemy mówić, czy to będzie 100 tyś ton, czy 150 tyś ton, czy 500 tyś ton to cały czas jest fakt taki, że ten transport będzie w tą stronę. Gdyby na początkowym etapie wyrazili negatywne stanowisko w gminie Lubawka to nie byłoby kopalni, jakby nie było kopalni to by nie było transportu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński w nawiązaniu do wystąpienia Pani Agnieszki Długosz i Pani Burmistrz zapytał Pana Prezesa o czym były rozmowy między rokiem 2019, a rokiem 2023, bo prezes mówił, że bywał w urzędzie, rada mówi, że dowiedziała się w 2023 roku, więc w jakim celu były te spotkania i o czym była mowa, bo z jednej strony słyhać od Pana Prezesa, że była mowa i był ruch w stronę Lubawki, Pani Burmistrz mówi, że o niczym nie wiedziała, Rada mówi, że dowiedziała się w 2023 roku. Prosiła o przybliżenie tej sprawy ostatnich 4 lat. Dzisiaj jest mowa, że nie było o tym mowy do 2023 roku, którądy ten transport będzie się odbywał.

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Ewa Kocemba od samego początku pierwszy kontakt z Prezesem była mowa o możliwości alternatywnego przewożenia kruszywa z przyszłej kopalni Olszyny przez Lubawkę. Od samego początku mówiła, że droga łącząca Olszyny z gminą Lubawka jest drogą powiatową i teoretycznie jest drogą publiczną, ale tylko i wyłącznie w tedy można rozmawiać o zaakceptowaniu tej drogi alternatywnej przez gminę Lubawka pod warunkiem zaakceptowania tej drogi przez mieszkańców gminy Lubawka. do 2023 roku nie było żadnych informacji na temat, czy cokolwiek jest robione w tym temacie, czy wśród mieszkańców jest akceptacja tego pomysłu, czy nie ma. Pierwsza sprawa była częścią Podlesia i częścią drogi powiatowej + ewentualnie przez alternatywną za Lubatexem. Śladem planowanej drogi łączącej do S3 i ta propozycja nie uzyskała akceptacji, czyli nie było akceptacji mieszkańców na stworzenie dogodnych warunków do przewozu kruszywa przez Lubawkę.

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński czy dobrze zrozumiał, że przez 3 lata rozmawiali drogą od Olszyn drogą powiatową będzie jechał.

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Ewa Kocemba nie przez 3 lata, bo od 2019 roku do 2023 roku były 2 może 3 spotkania, więcej nie było. Za każdym razem nie było żadnych konkretów, nie było żadnej obietnicy, że gmina Lubawka pozwoli na transport. Wiedziała o transporcie, ale nie wyrażała żadnej zgody i wyrażała się, że można rozważyć ten wariant pod warunkiem zaakceptowania tego przez radę. Można było podpisać umowę dzierżawy do 3 lat bez zgody rady, ale to była zbyt ważna decyzja żeby można było ją podejmować jednoosobowo i w ciągu 1h. do 2023 roku nie było nic konkretnego na temat wielkości i ilości z jakim mogli się zmierzyć. Dopiero w styczniu 2023 roku przy uchwale dzierżawy była informacja o wielkości i była tam załączona mapka z lokalizacją drogi alternatywnej. Nie wie na jakiej podstawie Wójt gminy wiejskiej Kamienna Góra może wnioskować, że rozmowy, czy informacja od Prezesa, że był 2-3 razy w urzędzie i rozmawiał z nią i urzędnikami, że to jest zgoda/ akceptacja na transport przez Lubawkę. Absolutnie nie i w którymś momencie powiedziała, że bardzo wątpi, czy w ogóle dostanie zgodę na włączenie do drogi powiatowej znając stan techniczny i znając możliwości techniczne włączenia się do tej drogi.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski dodał, że skoro spotykali się w urzędzie miasta od 218 roku z Panią Burmistrz i Wiceburmistrzem kilka razy i raz z niepełnym składem Rady Miasta w celu przedstawienia takiej propozycji, która miała być ostatecznym wariantem do przedstawienia na radę i to było jesienią 2022 roku to słuchając tutaj tych różnych wypowiedzi Pani Burmistrz, Pana Wójta to należałoby się zastanowić o czym oni gadali przez 4 lata i się spotykali.

Radny Jan Włodarczyk zapewnił, że jako nowa Rada, nowa kadencja są całym sercem z mieszkańcami i też ich to boli i cierpieć będą wszyscy. Zgłosił wniosek inicjatywny do Radnych Powiatu, żeby się pochylili nad tym tematem, bo ma nadzieje, że jest mała isierka, że można będzie ten temat zablokować ta drogę co będzie przechodzić przez Lubawkę ul. Szymrychowską z tym uciążliwym kamieniem. Jest to wniosek inicjatywny do Radnych Powiatu, żeby mogli poszukać pieniędzy na tą ekspertyzę, żeby sprawdzić, czy ta droga się nadaje, czy się nie nadaje. Trzeba szukać różnych rozwiązań, żeby można było coś w tym kierunku zrobić, bo na dzień dzisiejszy widać to w innych miejscowościach jak w Raszowie jest siwo, biało, Ogorzelec tak samo. W Czarnym Borze jest trochę inna sprawa, bo tam 40 lat wozili i w gońcu poszli po rozum do głowy i zrobili obwodnice i wożą kamień obwodnicą. Jeszcze raz zaapelował do Rady Powiatu, żeby zrobili coś w tym kierunku.

Radny Rafał Czura 80% czasu przekrzykują się i opowiadają historie jak było Pan Wójt mówi jedno, Pani Burmistrz drugie, pan Inwestor trzecie mieszkańcy słuchają wywodów, a dalej nie znają odpowiedzi, czy jest jakaś szansa żeby tego problemu uniknąć, bo na tą chwilę rozmawiają o przeszłości o tym co było, kto jest winny, kto nie powiedział, kto powiedział, kto powiedział za dużo. Przedstawmy mieszkańcom to co można zrobić na dzień dzisiejszy tak żeby wiedzieli co jako Rada Miasta zadziałać jako Powiat Kamiennogórski, usłyszmy jakieś deklaracje konkretne i w tedy ci mieszkańcy, którzy poświęcili tu prawie 3h będą zadowoleni i stąd wyjdą.

Burmistrz Miasta Lubawka Andrzej Wojdyła zgadza się, że jeżeli Starostwo nie ma pieniędzy żeby zrobić ekspertyzy, jeżeli chodzi o podbudowę drogi to myśli, że Lubawka pomoże i Radni się na to zgodzą. Uważa, że powinno to iść przez gminę wiejską Kamienna Góra, tor kolejowy przebiega obok Olszyn i można spokojnie całe wahadło załadować i wywieźć to nawet do Gdańska. Jeżeli gmina, Wójt, Radni planowali uruchomienie tej kopalni, powinni planować drogę przejazdu z urobkiem z terenu kopalni. Zadali sobie trud i nie wie na ile to jest wiarygodne, ale chyba niewiele się pomylili. Ile dochodów z tytułu dochodu podatków będzie mieć gmina i jest to ok 800tys zł na rok. Może będzie 550 tys zł, nie wie, ale jak weźmie się 44 lata eksploatacji to jest to 30 parę mln zł. Za pół wieku rozwalony będzie cały system za 35 mln i uważa, że są to żadne pieniądze.

Radny Mariusz Głód zwrócił się do Pana Wójta z tym, że powiedział, że nie było uwag i jest to nieprawda, bo Pani Zastępca Przewodniczącego 29 maja 2023 roku złożyła na BIP dotyczy to zawiadomienia o decyzji uwarunkowania środowiskowego (*załącznik multimedialny cz. 2 2:34:57min*) Przepuszcza, że nie było już żadnej analizy.

Wójt Gminy Kamienna Góra Patryk Straus odpowiedział, że prostował tą odpowiedź i przeprosił, bo były z gminy Lubawka w sprawie decyzji środowiskowej wnioski, ale też było kilkadziesiąt opinii i wniosków meili wysyłanych w trakcie procedury także te uwagi były i pamięta o tym piśmie.

Radny Mariusz Głód zapytał prezesa SUDETI z kim się spotkał z rady, bo nie przypomina sobie żeby wcześniej miał przyjemność się spotkać niż na komisji. Ma protokół z komisji i może powiedzieć, że przed głosowaniem było spotkanie, ale wcześniej sobie nie przypomina.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski zapytał, czy nie można udostępnić korespondencji pomiędzy gminą, urzędnikami. Nie kojarzy Pana też wcześniej, więc może się nie spotkali, ale prosił o zauważenie, że wyraźnie powiedział, że z kilkoma osobami z rady, nie wszystkimi, jeżeli potrzeba to udostępni korespondencję, bo nie widzi problemu. Zastanówmy się nad tym co można zrobić do przodu, a nie roztrząsać, czy się widzieli, czy nie. Pani Burmistrz zaprosiła kilka osób z rady, żeby się zastanowić, czy jest sens pokazywać dalej radzie, czy nie i tyle.

Radny Mariusz Głód radni będą z Burmistrzem próbowali rozstrzygnąć tą sprawę na korzyść Lubawki.

Radna Arleta Sikora zapytała Prezesa, czy już na tym etapie ma jakieś proponowane rozwiązania, które wchodziłyby w grę, aby spełnić oczekiwania mieszkańców.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski mają i nie od dzisiaj. Przede wszystkim chcą tak jak z poprzednią Panią Burmistrz współpracować tak jak mówili spotykali się, opracowywali coś w którymś momencie doszli do wniosku, że to można zaproponować radzie do zaopiniowania i to przeszło, później zostało odwołane i takie rzeczy się dzieją. Natomiast z obecnym zarządem miasta nie współpracują, bo zarząd miasta zamiast zwrócić się do nich i zaproponować, albo spotkać się może by coś wymyślili razem zaproponowali może będziemy jeździć przez Kamienną Górę cokolwiek.

Burmistrz Miasta Lubawka Andrzej Wojdyła jest to kuriozalna sytuacja w biznesie, bo tu interes ma tak naprawdę spółka żeby się spotkać, a nie zarząd miasta przede wszystkim, bo jako Lubawka nie chcemy tego kamienia wozić. Nie będą organizować tego transportu, a poza tym dalej obowiązuje uchwała Rady z poprzedniej kadencji dotycząca transportu, bo jak obowiązywała poprzednią Panią Burmistrz tak obowiązuje i jego. Rada Miasta poprzedniej kadencji nie wyraziła zgody na to żeby był przeładunek.

Radny Mariusz Głód dodał, że była propozycja dzierżawy działki i rada nie wyraziła zgody co w konsekwencji doprowadziło do tego, że firma chce transportować drogami powiatowymi.

Burmistrz Miasta Lubawka Andrzej Wojdyła sprawdzili w PKP jakie są zamierzenia i rozmowy ze spółką SUDETI i otrzymali informacje, że transport jest planowany przez ul. Szymrychowską, ul. Wojska Polskiego, ul. Dworcową wjazd na ul. Lipową na teren PKP, czyli transport będzie prowadzony przez teren całej Lubawki tak naprawdę. To, że dzisiaj trasa przebiegu ma być od kopalni przez ul. Szymrychowską i przed torami w prawo na dawny teren złomowiska w Lubawce dowiedział się w dniu dzisiejszym. Dostają tutaj niespójne informacje, jeżeli chodzi o kwestie transportu. Rozumie, że firma chce kamień wywieźć, bo ma interes, za chwilę dostanie pewnie koncesje, bo też rozmawiał w Urzędzie Marszałkowskim w wydziale geologii i jest to wszystko na etapie wydania koncesji i najprawdopodobniej ta koncesja zostanie wydana w najbliższym czasie. Tutaj 90% czasu zostało poświęcone kopalni od zmiany planu, poprzez KIP, poprzez decyzję środowiskową, co się tam działo też sprawdzali, ale tak naprawdę niewiele zostało powiedziane na temat transportu, bo nie ma wpływu na to, czy ta kopalnia powstanie, czy nie, bo ta decyzja już praktycznie zapadła. On mówi tylko o transporcie z kopalni na stację przeładunkową gdzieś na terenie kolejowym w Lubawce to co jest planowane. Teraz nie wie i tu musi się wypowiedzieć Prezes, czy będzie tak jak oni się dowiedzieli i zbulwersowali się tą informacją, bo tak naprawdę całe miasto będzie i te informacje, które podał nie są z powietrza, one są z dokumentu, który został stworzony przez spółkę SUDETI. Przejazd kolejowy to jest odpowiedzialność PKP i nie mogą wchodzić w te kompetencje. Sprawa jest trudna zdaje sobie

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

sprawę z tego, że te 500tyś ton rocznie musi stąd wyjechać w jakiś sposób i że to musi być albo transportem samochodowym, albo kolejowym wywiezione. Najlepiej żeby było kolejowym.

Radna Bożena Kalabińska zapytała Pana Wójta dlaczego kierunek Lubawka, dlaczego nie kierunek Kamienna Góra, czy to nie chodzi o to, że na terenie przeładunkowym dzieją się cuda i mieszkańcy mają dość tego.

Wójt Gminy Kamienna Góra Patryk Straus odpowiedział, że to pytanie nie jest do niego, a do Prezesa spółki, który przychodząc i przedstawiając projekt swojego przedsięwzięcia biznesowego od razu przedstawił, że urobek ma być wywożony w kierunku gminy Lubawka. kierunek na Lubawkę od Olszyn jest najkrótszy, najdogodniejszy i w użytkowaniu w finale gospodarczym najtańszy.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski Kamienna Góra jest zapakowana po korek i nie ma możliwości przeładunkowych większych w Kamiennej Górze.

Radna Arleta Sikora zwróciła się ponownie do Prezesa, bo dostała odpowiedź po części, bo znowu było odbicie piłeczki do samorządu i Burmistrza i rozumie to, że Burmistrz bronił się, ale cały czas słyszy historie co było robione, co nie. Czy widzi Pan jakiegokolwiek rozwiązanie inne niż to, które jest zaproponowane, jeżeli chodzi o transport. Czy jest u Pana jakaś nadzieja, szansa żeby Pan zmienił decyzję i transport był w inny sposób, czy jest jakaś możliwość i czy bierze Pan ją pod uwagę.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski biorą pod uwagę każdą możliwość tylko celowo przerwał wypowiedź, bo po pierwszym spotkaniu z Panem Burmistrzem umówili się tak, że jak będą wykonywać jakiś następny ruch, czyli koncesja to dadzą znać, że mają koncesję. W momencie takim jak Pan Burmistrz, Pan Zastępca dowiadują się w innych instytucjach na temat ich relacji z tą instytucją to delikatnie mówiąc z niesmakiem tym bardziej, że te informacje otrzymali tylko i wyłącznie grzecznościowo, bo nie powinni w ogóle takich informacji uzyskać.

Radna Arleta Sikora reasumując jest Pan skłonny podjąć rozmowy, aby zaspokoić postulaty mieszkańców, a chodzi tylko o to, aby był dialog między urzędem, a Panem.

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski tak jak najbardziej i dialog nie powinien być tylko między urzędem, ale też pomiędzy radnymi, którzy mają bardzo dużą świadomość tego co jest, co było i co ewentualnie mogą zrobić, bo to mówienie, że czegoś się nie da, bo są rzeczy, których się nie da, ale są takie, które można zrobić, ale trzeba wypracować coś. Dlatego też spotykali się ileś razy z Panią Burmistrz, bo coś wypracowywali. Wypracowali jakiś pomysł przeszedł, nie przeszedł, ale coś wypracowali.

Radna Arleta Sikora wystąpiła z wnioskiem, że za tydzień jest komisja łączona, ten tydzień to będzie czas na ochłonięcie z tej sesji i wziąć wszystkie argumenty na spokojnie i odsłuchać bez emocji sesji, ale też w poniedziałek, żeby Pan Prezes również przybył na komisję i usiedli wszyscy do wspólnego dialogu i żeby nie było przerzucania, że wy chcieliście, my nie chcieliśmy. Każdy powinien schować swoje ambicje daleko w kieszeń, bo tutaj jest tak wysokie dobro gminy i tutaj wszyscy powinni usiąść i rozmawiać i jeżeli jest jakakolwiek alternatywa to należałoby ją wspólnie znaleźć

Prezes „SUDETI” Grzegorz Bednarski odpowiedział, że jak najbardziej są zainteresowani żeby tak zrobić.

Burmistrz Miasta Lubawka Andrzej Wojdyła jak powstawał pierwszy samochód w Stanach Zjednoczonych na linii i to był ford T i reklama była taka, że forda można kupić w każdym kolorze byle byłby czarny. Mniej więcej ta dyskusja się sprowadza do tego, że będą szukać alternatywnych rozwiązań dla transportu tylko każdy będzie prowadzony przez ul. Szymrychowską. Na dzisiaj tak to wygląda, Pan Prezes mówi będziemy rozmawiać i na jaki temat sobie porozmawiamy. Rozumie alternatywą jest tak, albo prowadzenie transportu ul. Szymrychowską i wykorzystanie stacji przeładunkowej na terenie kolejowym, albo jest wybudowanie toru kolejowego, który przebiega obok kopalni w Olszynie do Chełmska Śląskiego. Rozumie, że tam jest ścieżka, ale jak ma być to biznes to wydaje mu się, że to żaden problem. Załadunek w Olszynie i to sobie może lecieć do końca świata, albo następna alternatywa wybudować kawałek drogi do drogi powiatowej między Chełmskiem, a Kamienną Górą i niech to jedzie tamtą drogą. Takie są 3 alternatywy i tylko o tym mogą rozmawiać.

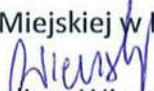
WO.0002.2.2025

Protokół Nr 2/2025 z II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 19 lutego 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński wniosek Radnej zostanie przedyskutowany przez Przewodniczących, Radnych i Burmistrza i jak będzie wola i omówiony temat będą rozmawiać z Inwestorem

3. Zamknięcie obrad II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński zakończył obrady II Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej o godz. 19⁰⁹.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Lubawce

Arkadiusz Wierciński

Sporządziła:
Anita Makarewicz 
Wydział Organizacyjny
Urząd Miasta Lubawka
tel. 516 322 887
e-mail: makarewicz.anita@lubawka.eu